

Magazyn BEZPŁATNY!

ISSN 2009-3802

NR 146 marzec 2022

mir

magazyn informacyjno-rozrywkowy

www.mir.info.pl

Wyslij paczkę piorunem!

„Wnetowe Koniczynki” wręczone – s. 5

Radio Wnet

Wnetowa Koniczynka 2021
Kategoria: Wschodząca Gwiazda 2021
Ambasador polskiej kultury w Republice Irlandii

Pani Dora Gola

Za moc, grację i piękno śpiewania, jednej z najbardziej ekscytujących i obiecujących młodych muzycznych piosenkarek, które objawiły się na Szm... w latach 2020 i 2021 roku.

Kapituła Nagrody „Wnetowa Koniczynka”
Tomasz Wybranowski

KINOMANIAK.EU

KIEDY DZIECI
POJĄDĄ SPAĆ
MOŻNA NAWET SIĘ
TUZ BAĆ!

KOSZT WYJAZDOWYCH
TYGODNI
€3,99
MIESIĘCZNIE

CHCESZ PRZYGOTOWAĆ
tzw. **DOKUMENTY ZJAZDOWE**

Zasieć w biurze dla klientów, samostanowi i doposażeniu kancelarii finansowej.

Zgłoś się do biura księgowego D&M SERVICES

zadamy o przygotowanie niezbędnej dokumentacji

Zakres naszej pomocy obejmuje:

- przygotowanie regulaminu Wzrostu zgodnie z prawem
- przygotowanie informacji o składkach z Planu do Polisy
- napisanie korespondencji
- odbiorkę i kasowanie paragonów i faktur z tytułu zaliczenia lub odliczenia gospodarczego za lata ubiegłe w handlu

GWARANTUJEMY
Czasochłonne przygotowanie dokumentacji
Kwalifikacja i doświadczenie
Kwalifikacja i doświadczenie

Zdzwonić, napisać lub odwiedzić nasz biuro - oddaliśmy wszystkie jeszcze przed 7 dniem wyjazdu.

Biuro w Dublinie:
18th Fl,
Park West Enterprise Centre,
Newry Road, Dublin 12, D12 X226
telefon: 016 12 90 20
email: firmad@dmgroup.com

Biuro w Cork:
Cork Street, Cork
112, 21022
telefon: 021 42 88 760
email: firmad11@dmgroup.com

STRANOWSKI BOLĄDZ SAK KARCZMARZYK

**ZABIŁ, BO MUSIAŁ.
PRZETRWAŁ,
BO POTRAFIŁ.**

MÓJ DŁUG

HISTORIA, KTÓRĄ ŻYŁA CAŁA POLSKA

WKRÓTCE W KINACH

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki
Piotr Kuderski, Renata Prusaczyk
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

**224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland**

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.



WE'RE HIRING
JOIN OUR TEAM!

**SALES ASSISTANT
DELI ASSISTANT**

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie



POLONEZ
taste of home



SCAN HERE
for all shops locations

Follow us on
[@polonez.ireland](#)

WE'RE HIRING!

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie



5



12



17



18



23

W OBIE STRONY

- W subiektywie Czerwińskiego: Obsikana dentystka, czyli Judasz powiesił się z rozpachy 4
- Statuetki „Wnetowych Koniczynek” AD 2021 wręczone! 5
- Dzień Kobiet, Dzień Mężczyzn 18

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 6,8,16,17

PRZEWROTKĄ

- Czesław śpiewa 7

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Wszystkie choroby zaczynają się w jelitach 10

ZDROWIE

- Co wpływa na nasz umysł i życie seksualne 12

PRAWNIK RADZI

- Roszczenia z tytułu poważnego uszczerbku na zdrowiu 14

PRZYBORNIK

- Program Back to Work Enterprise Allowance 19

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- Film 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

POLITYKA

- Daliśmy się strollować 22

WYBRAN W KONICZYNI

- Pozimowość, Ulisses i... marzenia 23

Drodzy Czytelnicy,

oddajemy w Wasze ręce marcowy numer magazynu „MIR”, co oznacza, że za nami już niemal jedna trzecia roku, tego samego roku, który jeszcze niedawno wszyscy nazywali Nowym. Dziś już tak nowy się nie wydaje, bo lekko wszystkim się opatrzył, a niektórym nawet i zbrzydł.

Niby miał być przełomowy, w dobrym tego słowa znaczeniu, a na początek przyniósł poważne podwyżki... w zasadzie wszystkiego. Od dawna wiadomo, że kiedy drożeje paliwo, to drożeje wszystko i ten rok nie jest wyjątkiem. Ceny idą w górę w tempie zastraszającym, a pensje oczywiście nie chcą za nimi nadążyć. Nie jest to zresztą bólecza wyłącznie Irlandii, bo takie same dokładnie problemy ma prawie cała Europa. W krajach unijnych inflacja bije wszelkie rekordy, a rządy albo nie wiedzą, co mają robić, albo wiedzą, tylko mają ręce związane zarówno unijnymi przepisami, jak i sytuacją międzynarodową.

No bo jak wpłynąć na ceny paliw czy energii na rynkach światowych, kiedy te regulowane są jedynie popytem i podażą? A akurat teraz popyt jest duży, a podaż stosunkowo mała, co – oględnie mówiąc – zdecydowanie nie sprzyja obniżce cen.

A tymczasem w Irlandii niemal 40 procent mieszkańców przyznaje, że ograniczyło zużycie energii elektrycznej, by obniżyć rachunki. Szczególnie dotyczy to rodzin, które prądem ogrzewają swoje domy i mieszkania. Niestety wszelkiej maści eksperci nie mają dla nich dobrych wieści. Ceny mają rosnać nadal, zatem można się spodziewać dalszych oszczędności na ogrzewaniu czy prądzie.

Niedawno przeprowadzony sondaż wskazuje, że w ciągu dwóch lat znacząco zwiększyła się liczba rodzin wskazujących na kłopoty finansowe. Jeszcze w roku 2020 takie kłopoty miało około 10 procent rodzin. Teraz jest to już 18 procent.

Wzrosty cen dotknęły szczególnie osoby niepracujące i samotnie wychowujące dzieci. Aż połowa z nich deklaruje, że musi oszczędzać na prądzie, ogrzewaniu, a coraz częściej także na żywności.

Nie lepiej mają rodziny, które wynajmują domy czy mieszkania. Aż połowa z nich obawia się, że w najbliższych miesiącach nie będzie w stanie pokryć kosztów czynszu. Jedna dziesiąta już ma zaległości czynszowe, z czego prawie 30 procent na tyle duże, że obawia się eksmisji.

Rząd na razie nie planuje żadnych obniżek podatków od paliw czy energii, chociaż na taki krok zdecydowały się już władze kilku krajów w Europie – w tym Polski. Czy obniżki podatków faktycznie przełożą się na zmniejszenie rachunków, to się jeszcze okaże, ale z pewnością na jakiś czas zahamują wzrost kosztów utrzymania.

Jak i kiedy wzrosty cen się zakończą, tego nie sposób przewidzieć. Przewidzieć za to można, że cena Waszego ulubionego miesięcznika nie wzrośnie i nadal będzie wynosiła okrągłe zero. Obiecujemy, że nie przyłożymy ręki do inflacji!

A tymczasem w Wasze ręce składamy comiesięczny zestaw artykułów, zdjęć i innych atrakcji, które zwykle znajdujecie w naszym magazynie. I nieustannie mamy nadzieję, że i Wy się z tego cieszyście.

Pozdrawiamy,
Redakcja

Najlepsze
życzenia
z okazji
Dnia Kobiet
składa
redakcja
Magazynu MIR



Wydawca:
Mir Press Limited
14 Princes Street, 1st Floor Office
Cork

Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl

Redaktor naczelny:
Marta Luksander

Reklama:
magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
(Polskie Radio SA)
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa,
Piotr Stotwiński,
Tomasz Wybranowski
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne, DTP:
Tomasz Kuc
t.kuc@gazeta.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.



W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Obsikana dentystka, czyli Judasz powiesił się z rozpacz

„Dzień dobry Państwu albo dobry wieczór. Serdecznie kłaniam się Państwu po krótkiej przerwie, którą wywołał splot absolutnie niespodziewanych wypadków oczywiście. Dzisiejszy odcinek jest wyjątkowy; niedawno minęło bowiem 16 lat od czasu, gdy przybyłem w te strony. Oprócz tego, rozpoczynając siedemnasty rok emigracji, rozpoczynam też pięćdziesiąty rok swojego jakże zasranego życia, co mnie napawa z jednej strony wielką trwogą, z drugiej zaś dumą, że wytrzymałem aż tak długo. Wszyscy moi idole wykorkowali przed trzydziestką, w tym cały „klub 27”, czyli Brian Jones, Jim Morrison, Jasieńka Joplinova, Heniek Lewa Rączka i inni. Nie przestaje mnie również rozplaszczać świadomość, że ludzie, którzy dzisiaj mają po 25 lat, urodzili się, kiedy ja miałem tyle samo.



No bo to przecież było tak niedawno. Niewykluczone, że niektórych mogłem nawet sam zrobić, chociaż nie posiadam wiedzy o takich rzeczach. Robiłem wtedy straszne rzeczy na tym polu i nie ze wszystkich jestem przesadnie dumny.

„Mogę się tylko przyznać, że raz wyruchałem własną dentystkę, uciekając z jej mieszkania przed świtem z powodu zasikania jej wyra pod wpływem ogólnych emocji. Nim się to stało, zachowywała wszelkie standardy higieny oralnej.

„Moi znajomi z młodości wciąż wydają mi się małolatami, a jedna koleżanka zabiła mnie ostatnio, twierdząc, że „imię jej jest już czterdzieści i cztery”. Przecież ona zawsze miała coś tak jakby okolo trzydziestki...

„Tak czy owak, zebrało mi się z tych rocznicowych powodów na przeróżne wspomnienia, z których zawsze co roku najbardziej zadreżam się widmem dnia, kiedy przyjechałem w te strony, a także towarzyszących temu okoliczności. A dlatego zadreżam, że nie jestem do końca pewny, dlaczego tak się stało. Jasne, oprócz obsikania dentystki robiłem w życiu różne głupie rzeczy: raz w 1989, w wieku siedemnastu pojechałem na tydzień do Londynu i zostałem tam na trzy miesiące, wierząc, że wybory skończą się drugą Czechosłowacją, a ja dostanę azyl polityczny. Kiedy znowu indziej wyszedłszy z balangi, pojechałem pociągiem do Krakowa, by zjeść tam dwa bajgle; zdarzyło mi się również polecieć na wycieczkę „last minute” do Wietnamu, po to tylko, żeby odbierać tam telefon i chwalić się, gdzie jestem. Ale z biletem w jedną stronę to żem jeszcze nigdy wcześniej nie zaszalał tak skutecznie.

„Nie chce mi się zagłębiać w zbędne szczegóły, ale wtedy, u schyłku 2005 roku, wierzyłem, że dokonuję wiekopomnego czynu, uciekając z wyścigu szczurów. Po dwunastu

latach pracy w mediach naszło mnie rzucić wszystko w diabły i pisać książki. Zresztą pierwsza z tych książek poważnie mi pomogła w rzuceniu wszystkiego w diabły, paląc za mną co ważniejsze zawodowe mosty. Miałem nadzieję, że przygarnie mnie do siebie tak zwane środowisko literackie, ale niestety okazało się jeszcze podlejsze niż krawaciarski mordor.

„Któregoś dnia sprzedałem kawalerkę, a potem zamknąłem konto, wyrzuciłem do Wisty telefon komórkowy i pojechałem nocnym autobusem na lotnisko Okęcie, by kupić tam bilet na rano do Dublinu. Zaspana osoba w okienku zapytała, kiedy powrót, a ja odparłem, że powrotu nie będzie. I że wiozę ze sobą oszczędności życia, które od razu chciałbym zadeklarować. Wraz z umową sprzedaży własnościowego mieszkania. Rano wsiadłem do samolotu, wcześniej oddając celnikom ketchup, który dała mi na drogę moja własna matka, jak to wszystkie matki, dające coś na drogę swoim zrąbanym pociechom. Trzy godziny później wyszedłem na ulicę z dublińskiego Terminalu 1 (T2 nie śnił się wtedy jeszcze filozofom), rozejrzałem się dookoła i zrozumiałem, że nie wiem, co robić dalej. Mogę iść w lewo. Mogę iść w prawo. Mogę iść nawet do przodu albo do tyłu. Mogę wszystko. Mogę tak bardzo wszystko, że w rezultacie nie mogę nic.

„Następnie minęło szesnaście lat, pięć książek, trzy prace, jedno dziecko, jeden rozwód, dwa samochody, siedem telefonów komórkowych, cztery laptopy, jedna Amerykanka oraz jakieś trzydzieści kilo. Więcej grzechów nie pamiętam, serdecznie za nie żałuję. I w zasadzie to obiecałbym poprawę, ale mi się nie chce.

„Aha, garnitur też złatałem kompletnie, ten, co żem w nim pojechał w obce kraje. Mam jeszcze dwa inne, ale się do

nich nie mieszczę, gdyż, jak już wspomniałem, minęło trzydzieści kilo. I tak dalej. Mam też buty garniturowe firmy Kręcioch. Zatrzymałem je nietknięte, bo nazwa ich producenta jest zaiste mózgobijna. Swoją drogą, bardzo dobre buty i przysięgam jak tu stoję, znaczy siedzę, że żaden Kręcioch nie zaptacił mi za napisanie tego akapitu.

„Tymczasem pogoda w mieście stolecznym, Republic Of, od paru dni wreszcie jest poprawna i stalnowskoturbosatanistyczna. Mój współlokator z Jamajki uznał, że mu się w tym kraju nie podoba, po czym udał się za pracą do Islandii. Radziłem mu sprawdzić na globusie, gdzie Islandia się znajduje, a także kupić watowaną kurtkę, ale był krnąbrny, gdyż zwiodły go skądinąd naprawdę dobre pieniądze. Ostatnio zapytałem go, jak się miewa, on zaś odparł zwięźle, co w zasadzie potwierdzałoby tezę o depresji: *Very cold in here. And no pussy score as of yet**. Zasugerowałem mu, żeby poszukał jakiejś Polki, w końcu nasi są wszędzie, a ponadto stara przyjaźń polsko-jamajska zobowiązuje. Nie minęły dwa tygodnie, jak zaczął mi dziękować. Podobno jest naprawdę niezła i dziesięć lat starsza od niego. Jamajec mówi o niej „my lovely Polish milf”...

„No cóż. Ja już tak mam. Całe życie myślenia tylko o innych. Marzy mi się czasem, że ktoś kiedyś może i o mnie pomyśli. A jeśli nie, to znaczy, że chrześcijaństwo naprawdę ma się już ku upadkowi.

CORDIALMENTE,
PIOTR CZERWIŃSKI

***To tak a propos, ku wiadomości Pań Czytelniczek; faceci naprawdę tak rozmawiają ze sobą o kobietach. Tylko że każdy zawsze wyprze się tego przed Wami, jak ten cały Judasz, który co prawda powiesił się potem z rozpacz, ale to już jest zupełnie inna historia...**

Statuetki „Wnetowych Koniczynek” AD 2021 wręczone!

13 lutego 2022 roku, w siedzibie Domu Polskiego w Dublinie, po raz pierwszy nagrody „Wnetowa Koniczynka” rozdało Radio Wnet i Studio 37 Dublin, przy współpracy ze stowarzyszeniem Irish Polish Society i redakcją portalu Polska-IE.com, której szefuje Bogdan Feręc.

Kapituła nagrody „Wnetowe Koniczynki”, w skład której wchodzi Krzysztof Skowroński, prezes Radia Wnet i Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Katarzyna Sudak, producentka i dziennikarka, Bogdan Feręc, właściciel i redaktor naczelny portalu Polska-IE.com i Tomasz Wybranowski, dyrektor muzyczny sieci Radia Wnet, szef Studia 37 Dublin i dziennikarz irlandzkiej rozgłośni NEAR FM, uhonorowała pięć osób ze świata kultury, sztuki, nauki i biznesu za całokształt ich działań i bycie wspaniałymi ambasadorami polskiej marki i charakteru na Szmaragdowej Wyspie.

Doceniliśmy przede wszystkim te niezwykle osoby, które przez wiele lat angażują się w promowanie Polski w Republice Irlandii – powiedział Tomasz Wybranowski, szef Wnetowego Studia 37 Dublin.

W uroczystości wzięło udział prawie pięćdziesiąt osób, głównie luminarze kultury, w tym m.in. historyk i pisarz Patrick Quigley, przedstawiciele świata nauki, muzycy i artyści oraz reprezentant polskiej dyplomacji – I Radca Ambasady RP w Dublinie, Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Irlandii pan Grzegorz Sala, który z Bogdanem Feręcem wręczył nagrody Zwycięzcom.

Statuetki „Wnetowych Koniczynek” i okolicznościowe dyplomy otrzymali:

- W kategorii „Wschodząca Gwiazda Muzyki – Ambasador polskiej kultury w Republice Irlandii” statuetkę otrzymała Dora Gola – piosenkarka i tancerka, jedna z nadziei irlandzkiej muzyki według pisma „Hot Press”,
- Krystyna Pycińska-Taylor, przewodnicząca zarządu Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Dublinie (POSK), otrzymała „Wnetową Koniczynkę” w kategorii „Dwa serca – dwie Ojczyzny”. W laudacji czytamy: „W uznaniu zasług za współpracę, troskę o korzenie Polek i Polaków w Republice Irlandii i nasze dziedzictwo narodowe i kulturowe na Szmaragdowej Wyspie, zacieśnianie mostów polsko-irlandzkich i przeprowadzenie z sukcesami Polskiemu Ośrodkowi Społeczno-Kulturalnemu w Dublinie”.
- Bartosz Marmol, muzyk i kompozytor, lider formacji Administrator, Administratorr Electro i Dildo Baggins, doroczną nagrodę Radia Wnet otrzymał w kategorii „Najważniejszy polski album muzyczny 2021 roku”. Trofeum Bartosz Marmol otrzymał za album Dildo Bagginsa „Dla wszystkich dziewczyn nie dla wszystkich chłopców”, który ubogacił słuchaczy szczerością i sznycem prawdy w dobie pocovidowej.
- Kategoria i statuetka „Wiedza, edukacja, wychowanie młodzieży” – zdecydowanie dla doktora Jarosława Płacheckiego, dyrektora i dziekana Staropolskiej Szkoły Wyższej,

Wydziału Zamiejscowego w Dublinie. Nagrodzono go „Za działalność, która wciąż wnosi ważny wkład w rozkwit i umacnianie pozycji jedynej polskiej wyższej uczelni pod niebem Irlandii – Staropolskiej Szkoły Wyższej, Wydziału Zamiejscowego w Dublinie. Piętnastolecie istnienia uczelni przypada na rok 2022”. Doceniono także działalność kronikarską polskich śladów na Szmaragdowej Wyspie, czego przykładem są kolejne wydania „Rocznika Towarzystwa Irlandzko-Polskiego” czy wydawnictwo „Kalendarium polskiej dyplomacji w Irlandii”, które ukazały się pod redakcją doktora Jarosława Płacheckiego.

- W kategorii „Polski biznes w Irlandii” bezapelacyjnie zwyciężyła polska firma rodzinna, która zaojowała swoimi wypiekami całą Szmaragdową Wyspę – MMM Family Bakery, z panem Marcinem Chlebickim na czele. W uzasadnieniu Kapituły „Wnetowych Koniczynek” przeczytamy: „Rodzinie Chlebickich – The Breadski Brothers za dbałość o wyśmienitą jakość chleba i innych smacznych produktów za sprawą pracowitości i ogromu wkładanego serca w wypieki, a także za znakomity przykład dla Irlandczyków, jak wygląda polska etyka przedsiębiorczości i piękną umiejętność bezinteresownej pomocy innym”.

Wszystkim Laureatom bardziej niż gorąco gratulujemy. Od marca kapituła „Wnetowych Koniczynek” oczekuje zgłoszeń do kolejnej edycji nagrody za rok 2022.

Szczegóły już od marca br. w programach sieci Radia Wnet Studio Dublin i Studio 37, w bloku „Polska Tygodniówka” irlandzkiej rozgłośni NEAR FM, oraz na portalu Polska-IE.com. Dokładnie za rok rozdane zostaną statuetki i pamiątkowe dyplomy z logo żółtej łodzi podwodnej w dwunastu kategoriach. Tegoroczni laureaci automatycznie weszli w skład kapituły nagrody „Wnetowe Koniczynki”.



Czesław Michniewicz selekcjonerem piłkarskiej reprezentacji Polski

PZPN ogłosił, że nowym trenerem reprezentacji Polski został Czesław Michniewicz. To on będzie prowadził kadrę w zaplanowanym na 24 marca meczu barażowym z Rosją w Moskwie o awans do finałów mistrzostw świata w Katarze.

Po rejtardzie Paulo Sousy pod koniec grudnia w kontekście reprezentacji przewijały się różne nazwiska. Przez kilka tygodni faworytem był Ukrainiec Andrij Szewczenko. Do piątku już niemal pewniakiem był Adam Nawatka, ale ostatecznie prezes Cezary Kulesza postawił na Michniewicza, który pracował w Jagiellonii Białystok. Wtedy Kulesza był tam prezesem. Jeżeli Polakom uda się pokonać Rosjan, to czeka ich mecz w Chorzowie ze zwycięzcą spotkania pomiędzy Szwecją a Czechami. Umowa obowiązuje do końca roku, z możliwością przedłużenia.

W latach 2017–2020 Michniewicz prowadził kadrę U-21 i z bardzo dobrej strony pokazał się z nią na Euro, gdzie Polacy w 2019 r. walczyli o półfinał. Po rozstaniu z młodzieżówką objął stołeczną Legię Warszawa. Zdobył z nią mistrzostwo Polski, ale potem było gorzej. O ile Legia świetnie zaczęła rywalizację w Lidze Europy, o tyle zawodziła w PKO Ekstraklasie i ostatecznie zrezygnowała z usług niespełna 52-letniego trenera.

Podczas poniedziałkowej konferencji na PGE Narodowym w Warszawie padło wiele pytań na temat 711 połączeń telefonicznych wykonanych 18 lat temu pomiędzy Michniewiczem a szefem piłkarskiej mafii „Fryzjerem”. Selekcjoner oświadczył, że niczego mu nie udowodnią, a poza tym jest absolutnie niewinny.

Czesław Michniewicz – kariera trenerska:

- 1999–2002 Amica II Wronki
- 2001–2002 Amica Wronki (bramkarze)
- 2003 Polonia Olimpia Elbląg (asystent)
- 2003–2006 Lech Poznań
- 2006–2007 Zagłębie Lubin
- 2008–2009 Arka Gdynia
- 2010–2011 Widzew Łódź
- 2011 Jagiellonia Białystok
- 2012 Polonia Warszawa
- 2013 Podbeskidzie Bielsko-Biała
- 2015–2016 Pogoń Szczecin
- 2016–2017 Bruk-Bet Termalica Nieciecza
- 2017–2020 Polska U-21
- 2020–2021 Legia Warszawa

Sukcesy trenerskie:

- Amica Wronki
- 2 razy Puchar Polski (1998/1999, 1999/2000)
- Superpuchar Polski (1999)
- Lech Poznań
- Puchar Polski (2003/2004)
- Superpuchar Polski (2004)
- Zagłębie Lubin
- Mistrzostwo Polski (2006/07)
- Superpuchar Polski (2007)
- Legia Warszawa
- Mistrzostwo Polski (2020/2021)

Przywieźli na pocztę nieżywego 60-latka i chcieli odebrać emeryturę

Dwaj mężczyźni chcieli wyłudzić emeryturę nieżyjącego seniora. Aby to zrobić, przywieźli na pocztę jego ciało. Gdy personel placówki zwrócił uwagę na nietypowy wygląd około 60-letniego klienta, oszuści porzucili zwłoki i uciekli. Sprawę wyjaśnia policja.

Do makabrycznego incydentu doszło w mieście Carlow w południowo-wschodniej Irlandii. Jak poinformował „The Irish Times” do placówki poczty weszły dwie osoby w towarzystwie ok. 60-letniego mężczyzny. Ponieważ senior wyglądał na nieprzytomnego i był podtrzymywany przez swoich towarzyszy, sytuację zainteresował się personel placówki. Gdy pracownicy

poczty chcieli dowiedzieć się, o co chodzi, mężczyźni uciekli, porzucając starszego mężczyznę. Jak się później okazało, był martwy. Sprawę wyjaśnia policja. „Funkcjonariusze badają okoliczności związane z niewyjaśnioną śmiercią starszego mężczyzny” – poinformowano. Przyczyny śmierci mężczyzny zostaną ustalone dopiero po sekcji zwłok. Według „The Irish Times” cała sprawa była próbą wyłudzenia emerytury zmarłego. Lokalne media podały, że jeden z mężczyzn, którzy zjawili się na poczcie, był tam już wcześniej i próbował odebrać emeryturę seniora. Został wtedy poinformowany, że odbiorca musi stawić się osobiście.

Irlandia i Wielka Brytania chcą piłkarskiego Euro 2028

Najbliższe Mistrzostwa Europy, które odbędą się w 2024 r., zorganizują Niemcy. Gdzie zostanie rozegrany kolejny turniej? Tego jeszcze nie wiadomo, ale chęć przyjęcia najlepszych reprezentacji na Starym Kontynencie potwierdziła Anglia i jej sąsiedzi.

Anglia, Irlandia Północna, Szkocja, Walia i Irlandia zdecydowały się skupić na przedstawieniu UEFA oficjalnej oferty zorganizowania EURO 2024. Jednocześnie pięć federacji postanowiło zrezygnować z pomysłu bycia gospodarzami Mistrzostw Świata w 2030 r. „Organizacja Mistrzostw Europy skutkuje podobnym zwrotem z inwestycji, przy czym turniej europejski wiąże się ze znacznie niższymi kosztami i szybszym uzyskaniem korzyści. Będzie zaszczytem i przy-

wilem wspólnie gościć EURO 2028 i powitać całą Europę. Będzie to również wspaniała okazja do tego, by zademonstrować wpływ organizacji światowej klasy turnieju piłkarskiego na pozytywne zmiany i pozostawienie trwałej spuścizny w naszych społecznościach. Wierzmy, że Wielka Brytania i Republika Irlandii mogą zaoferować UEFA i europejskiej piłce nożnej coś wyjątkowego w 2028 r. – kompaktową i wyjątkową pięciostronną współpracę, która zapewni wspaniałe wrażenia drużynom i ich kibicom. Będziemy kontynuowali współpracę z naszymi partnerami rządowymi z Wielkiej Brytanii i Irlandii w zakresie kolejnych kroków” – można przeczytać w komunikacie opublikowanym przez angielską federację.



Safe Life and Pensions Ltd.

INVEST AND PROTECT

UBEZPIECZENIA - BROKER:

- ✓ WYKWALIFIKOWANE DORADZTWO
- ✓ 15 LAT DOŚWIADCZENIA NA RYNKU IRLANDZKIM
- ✓ DARMOWA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
- ✓ NAJNIŻSZE CENY NA RYNKU

Oferujemy ubezpieczenia:

NA ŻYCIE

WYPADKOWE

ZDROWOTNE

UBEZPIECZENIA KREDYTÓW

UBEZPIECZENIA DOMÓW

OCHRONA DOCHODU

BEATA KOWGIER QFA

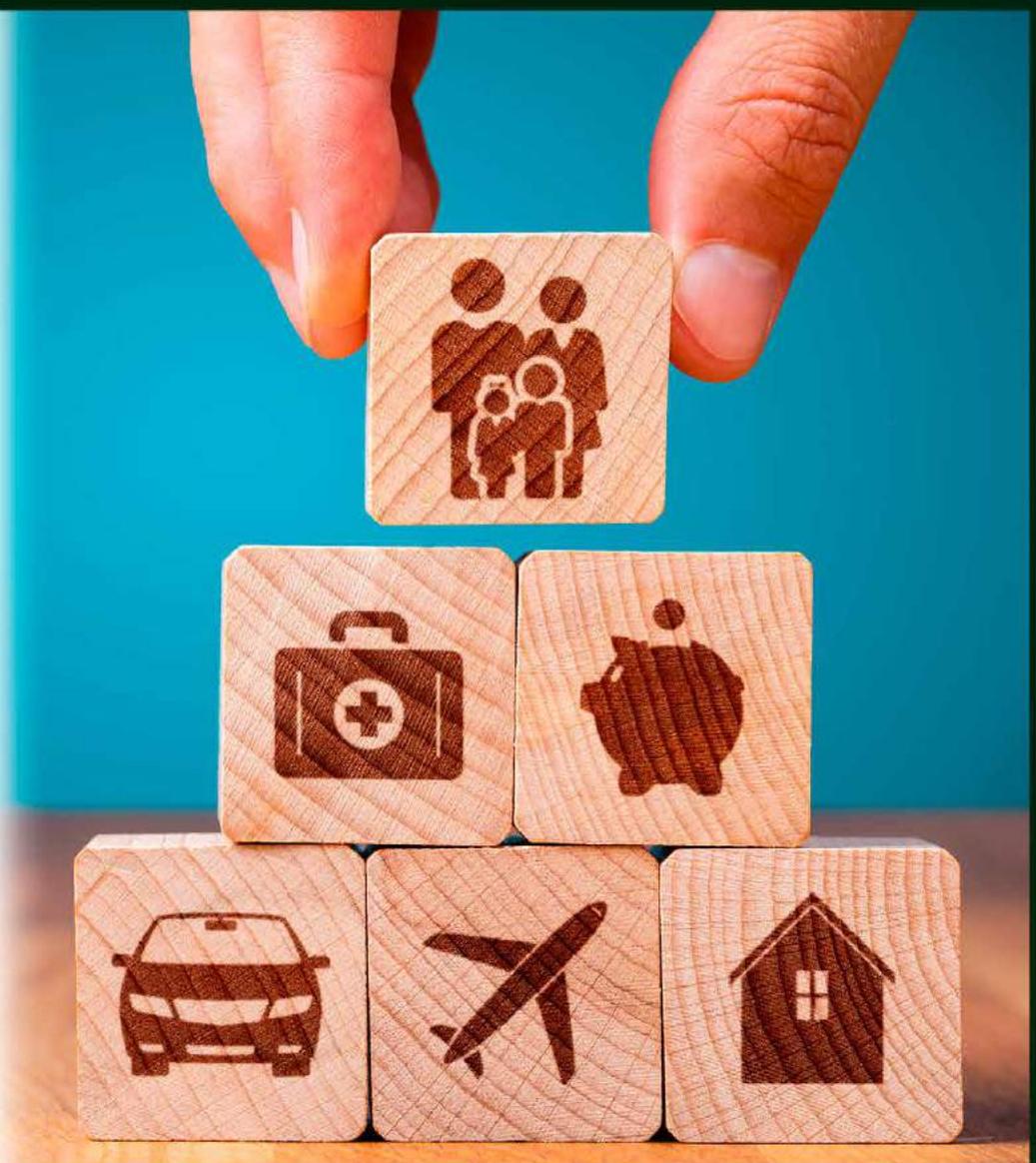
CIP 0894007671

beata@safelifeandpensions.ie

MARTA BŁĄŻEJCZYK QFA

CIP 0860529016

marta@safelifeandpensions.ie





MACIEJ WEBER

Czesław Śpiewa

Reprezentacja Polski w piłce nożnej 24 marca zagra w Moskwie przeciwko Rosji mecz barażowy o awans do finałów mistrzostw świata w Katarze. Pod wodzą nowego selekcjonera. Od niedawna jest nim Czesław Michniewicz. Jednych to cieszy, a innych zawstydzia.

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia portugalski selekcjoner Biało-Czerwonych Paulo Sousa, który obejmując kadre, cytował słowa polskiego papieża i zawsze mawiał, jak wielkim zaszczytem jest dla niego prowadzenie Roberta Lewandowskiego, stwierdził, że po prostu odchodzi. Dlatego, że pewniejszą robotę i w bardziej prestiżowym miejscu znalazł w brazylijskim Flamengo Rio de Janeiro. Mimo że kilka dni wcześniej zaprzeczał, by miał do kądkolwiek odchodzić. Rok wcześniej ówczesny prezes PZPN Zbigniew Boniek znieścacka wyrzucił z pracy Jerzego Brzęczka, mimo że ten doprowadził drużynę do mistrzostw Europy. Było to niby nietadne, ale z odpowiedniego punktu wi-

zenia uzasadnione. Kiedy do wiatru wystawił nas portugalski „siwy bajerant”, to oczywiście podniósł się płacz. Rzecz jasna Sousa (nie mylić z zotą) zachował się fatalnie, ale tak czy inaczej to w tym przypadku tak nie można było zrobić, a w poprzednim można. Na zasadzie – jak Kali ukraść krowę, to wszystko OK, ale jak krowę ukraść Kalemu... To już zupełnie inna historia.

W każdym razie trzeba było znaleźć kogoś, kto mógłby zastąpić Portugalczyka. Naturalnym kandydatem wydawał się Adam Nawatka, który prowadził kadre przed Brzęczkiem i którego chętnie powitaliby znów najbardziej znaczący reprezentanci. Nowy prezes PZPN Cezary Kulesza zrobił jednak z wyboru selekcjonera spektakl medialny. Mimo że wszyscy byli pewni, iż tym razem selekcjonerem zostanie Polak, to przez miesiąc przez media przewinęło się kilkanaście nazwisk, głównie zagranicznych. Najpierw były mistrz świata Fabio Cannavaro, a przez długi czas wydawało się, że Polaków w Rosji poprowadzi słynny Ukrainiec Andrij Szewczenko. Wszystko po to, by na koniec wrócić do Nawat-

ki, a kiedy już o jego nominacji doniósł choćby „Przegląd Sportowy”, to pojawił się nieoczekiwane Michniewicz. Tym bardziej nieoczekiwane, że kiedyś współpracował z Kuleszą w Jagielonii Białystok i ich relacje zdawały się dalekie od poprawnych. Tę nominację od strony sportowej przyjęto z zadowoleniem, bo Czesław dał się poznać jako spec od taktyki, a tej w Moskwie będziemy potrzebować jak rzadko. Przypominano, że kiedy był trenerem reprezentacji młodzieżowej, to nie tylko w eliminacjach do mistrzostw Europy potrafił wyeliminować Portugalczyków, ale w finałach pokonał również zdecydowanie wyżej notowanych Belgów i Włochów. Wysoka porażka na koniec z Hiszpanią – trudno. Każde cuda mają granice. Kiedy Michniewicz podczas następnych eliminacji dał nogę, bo dostał propozycję z Legii Warszawa, przyjęto to ze zrozumieniem. Co prawda z jednej strony zrobił to w stylu zbliżonym do Sousy, ale jednak nie takim samym, bo poinformował Bońka i dostał zgodę. Poza tym to tylko kadra młodzieżowa, a nie pierwsza reprezentacja.



drugiej wojnie światowej) stała się całkiem realna. Patrząc więc obiektywnie – trenerem, który polską reprezentację ma poprowadzić na mundial jest trener, który mocno dał ciała. Nie-najlepsza rekomendacja.

Najwięcej kontrowersji budzą jednak sprawy pozasportowe, o których część z Państwa mogła nie słyszeć. A więc wyjaśniamy. W dawnych czasach polski futbol był mocno skażony, wyniki spotkań ustawiano w zależności od potrzeb. Procederem trząst niejaki Ryszard Forbrich, zwany od kiedyś wykonywanej profesji „Fryzjerem”. Z Michniewiczem poznał się w Amice Wronki, gdzie przyszły selekcjoner najpierw był rezerwowym bramkarzem, a następnie szkoleniowcem drużyn młodzieżowych. Potem „Fryzjer” stał się figurą nie tylko w Wielkopolsce, ale w ogóle w polskim futbolu. Michniewicz zaczął trenować Lecha Poznań, a „Fryzjer” dzwonił. Kiedy prokuratura we Wrocławiu prowadziła później śledztwo przeciwko mafii piłkarskiej, Michniewicz zgłosił się na świadka. W przeciwieństwie do wielu znanych postaci nigdy nie postawiono mu żadnych zarzutów. „Fryzjer” trafił do więzienia (niedługo wychodzi), ale zwłaszcza ostatnio przypomina się, że pomiędzy panami 18 lat temu naliczono w sumie 711 połączeń. Przyciśnięty do muru Michniewicz zaczął się bronić. Kiedyś polsko-duński muzyk Czesław Mozil występował z zespołem Czesław Śpiewa. Teraz śpiewa Michniewicz. Nie w tym sensie, że sypie, bo jak podkreśla, nikt – ani żaden z piłkarzy, ani żaden działacz – nie powiedział, iż Michniewicz zrobił coś złego. W „Kanał Sportowym” na YouTube szczegółowo opisał wydarzenia sprzed lat, udowadniając, że grał wtedy czysto, a te 711 nie oznaczało liczby prób, często niezrealizowanych połączeń. Nieprzekonanych jednak się nie przekona. Oni zawsze powiedzą, że tyle razy to nie rozmawia się z żoną, a te pogawędki to na pewno pogody nie dotyczyły. Michniewicz oprócz Pucharu Polski z Lechem w roli trenera zostawał później mistrzem kraju z Zagłębiem Lubin i Legią. A więc dorobek ma godny objęcia funkcji. Tylko te wątpliwości...

Tak czy inaczej, 24 marca Polacy, mając najlepszego piłkarza świata Roberta Lewandowskiego, zagrają w Rosji. Gdyby, choć nie są faworytami, udało się wygrać, to 28 marca czeka ich decydujące spotkanie w Chorzowie. Ze Szwecją albo Czechami.

Tak czy inaczej, 24 marca Polacy, mając najlepszego piłkarza świata Roberta Lewandowskiego, zagrają w Rosji. Gdyby, choć nie są faworytami, udało się wygrać, to 28 marca czeka ich decydujące spotkanie w Chorzowie. Ze Szwecją albo Czechami.

Z Legią początkowo szło mu znakomicie. Zdobył mistrzostwo, a następnie w europejskich pucharach osiągnął wyniki, jakich warszawski klub nie dochrapał się od wielu sezonów. To jednak za jego kadencji rozpoczął się największy kryzys Legii w jej całej historii. Drużyna zaczęła większość meczów przegrywać, a następnie pikować w ligowej tabeli. Właściciel klubu Dariusz Mioduski nie należy do najcierpliwszych, więc go z hukiem wywalił. I kiedy drużynę przejął trener tymczasowy, okazało się, że piłkarze są fatalnie przygotowani, nic się nie spina i Legia znalazła się na miejscu spadkowym. Tymczasowego także zmieniono i wstawiono następnego, ale niezależnie od tego, że kupiono takich a nie innych piłkarzy, to właściciel klubu do dziś zrzuca winę na Michniewicza. W lutym Legia była przedostatnia w Ekstraklasie i wiza drugiego w historii spadku (a pierwszego po

WALKA O KLIENTA

Zdobądź nowych klientów już dziś!

Zareklamuj się z nami!

Magazyn BEZPŁATNY!

mir
magazyn informacyjny -rozrywkowy
www.mir.info.pl

www.mir.info.pl
magazyn.mir@gmail.com
Reklama: marcin.magazynmir@gmail.com, +353833973952

Dawid Kubacki brązowym medalistą olimpijskim

Dawid Kubacki został brązowym medalistą Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Pekinie. Szósty był Kamil Stoch. Zwyciężył Japończyk Ryoyu Kobayashi przed Austriakiem Manuelem Fettnerem.

Od początku tego sezonu polscy skoczkowie spisywali się beznadziejnie, więc absolutnie nikt nie spodziewał się, że może się skończyć medalem olimpijskim. Na treningach pojawiły się wszakże symptomy, że może tak źle nie będzie. Najpierw nadspodziewanie dobrze spisywał się Kamil Stoch, potem Piotr Żyła. Ten drugi zajął trzecie miejsce w niedzielnej serii próbnej. To na niego więc stawiano w pierwszej kolejności. Żyła jednak w pierwszej serii się nie popisał. W skokach oprócz odległości ocenia się styl, podmuchy wiatru, to, z którego skacze się rozbiegu. Dlatego Stefan Hula, który machnął aż 103 m pierwszą serią skończył na 23. miejscu (Żyła na 27.), a Stoch, który miał 101,5 m, był w sumie trzeci. Na ósmym miejscu czaił się Kubacki, ale liczyliśmy przede wszystkim na Stocha.

W serii drugiej Żyła skoczył trochę lepiej, Hula trochę gorzej. Skończyło się to tym, że Piotr zajął 21. miejsce, Stefan 26. Czekałoby się jednak na czołową dziesiątkę. Kubacki, który w 2019 r. zdobywał mistrzostwo świata na średniej skoczni w anormalnych warunkach, awansując z 27. pozycji, w drugiej serii olimpijskiego konkursu skoczył 103 m i wyszedł na

prowadzenie. Po nim było jednak siedmiu wężej notowanych skoczków, więc na medal tu nie liczono. Skaczący po nim Rosjanin nie dał rady. Natomiast szósty po pierwszej serii Fettner odpał na 104. m i minął Polaka. Nic się nie zmieniło. Potem przyszło rozczarowanie, bo Stoch miał tylko 97,5 m i stało się jasne, że medalu nie będzie. Już wówczas był czwarty.

I potem były nerwy. Gdyby Peter Prevc (dwukrotny wcześniej medalista olimpijski) się spisał, to Kubacki byłby czwarty, bo Kobayashi nie miał tego dnia konkurencji. Ale Słoweniec nie dał rady i mieliśmy medal. Japończyk swoje zrobił. Bez większego ryzyka skoczył 99,5 m. Na szczęście nie powtórzyła się sytuacja sprzed czterech lat, kiedy na średnim obiekcie Polacy byli tuż za podium. Czwarte miejsce zajął wtedy Stoch, a piąte Hula (prowadził wtedy po pierwszej serii). A więc końcowa kolejność olimpijskiego konkursu w Chinach na tzw. skoczni normalnej: 1. Kobayashi, 2. Fettner, 3. Kubacki, 6. Stoch, 21. Żyła, 26. Hula. Co ciekawe, był to konkurs dla starych ludzi. Wicemistrz olimpijski Fettner ma 36 lat, Kubacki 32. Szósty Stoch – 33.

To dziesiąty medal olimpijski w historii polskich skoków – 4 złote (Wojciech Fortuna i 3 razy Kamil Stoch), 2 srebrne (2 razy Adam Małysz) i 4 brązowe (2 razy Małysz, raz drużyna i teraz Kubacki).

Bank Centralny Irlandii zablokuje fundusze kryptowalutowe

Bank Centralny Irlandii stwierdził, że jest mało prawdopodobne, aby zatwierdził fundusze inwestycyjne dla detalicznych inwestorów kryptowalutowych. Zdaniem banku inwestorom detalicznym brakuje odpowiedniej wiedzy, aby poruszać się po klasie aktywów wysokiego ryzyka.

Najnowszy raport banku dotyczący zagrożeń rynkowych wskazał aktywa kryptowalutowe jako nową ofertę produktową na rynkach papierów wartościowych, która jest złożona i stanowi „potencjalne zagrożenie dla ochrony inwestorów”.

W zeszłym roku bank odpowiedział na wiele pytań dotyczących Alternatywnych Funduszy Inwestycyjnych (AIF) związanych z kryptowalutami, jednak obecnie nie oczekuje się, że bank zatwierdzi AIF dla detalicznych inwestorów kryptowalutowych. Bank uważa, że takie inwestycje „mogą być odpowiednie dla inwestorów zbiorowych lub profesjonalnych”, ale są



zbyt skomplikowane dla drobnych inwestorów. Podejście regulacyjne do kryptowalut w pobliskiej Wielkiej Brytanii nie jest dużo bardziej przychylnie. Brytyjski urząd skarbowy ustanowił niedawno nowe, surowe wytyczne dotyczące opodatkowania DeFi. Zgodnie z wytycznymi zyski z kryptowalut osiągnięte w drodze stakingu są uważane za własność, a zatem podlegają podatkowi od zysków kapitałowych.

50. rocznica „krwawej niedzieli”

Irlandia wezwała Wielką Brytanię do zapewnienia sprawiedliwości rodzinom 13 pokojowych demonstrantów zastrzelonych przez żołnierzy w „krwawą niedzielę” w 1972 r., ponieważ tysiące obchodzą 50. rocznicę jednego z dni definiujących konflikt w Irlandii Północnej.

Brytyjski rząd przeprosił w 2010 r. za „nieuzasadnione” zabicie 13 katolickich protestujących na rzecz praw obywatelskich przez brytyjskich żołnierzy w północnoirlandzkim mieście Londonderry 30 stycznia 1972 r. – i za 14., który później zmarł z powodu odniesionych ran. Żadna z osób odpowiedzialnych za strzelaniny

nie została skazana, a w lipcu ubiegłego roku brytyjscy prokuratorzy powiedzieli, że jedyny brytyjski żołnierz oskarżony o morderstwo nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności – decyzja kwestionowana przez krewnych.

„Powinna istnieć droga do sprawiedliwości” – powiedział irlandzki minister spraw zagranicznych Simon Coveney na antenie RTE po złożeniu wieńca i spotkaniu z rodzinami ofiar. „Jak ktoś powiedział, nasze dzieci zostały pochowane 50 lat temu, ale nadal ich nie pochowaliśmy... ponieważ nie mamy sprawiedliwości” – powiedział.

Jedna ofiara śmiertelna w Irlandii



Największą w historii prędkość wiatru w Anglii, aż 196 km na godzinę, zarejestrowano w piątek w czasie przechodzącego przez Wyspy Brytyjskie orkanu Eunice – podała brytyjski urząd meteorologiczny Met Office. W Irlandii natomiast odnotowano pierwszą ofiarę śmiertelną.

Rekord prędkości zanotowano na wyspie Wight na południu Anglii. Dotychczas rekord prędkości wiatru w Anglii wynosił prawie 190 km/godz., co zarejestrowano w grudniu 1979 r. w Kornwalii. Natomiast brytyjskim rekordem pozostaje 278 km/godz. na szczycie Cairngorm w górach w Szkocji w 1986 r. W związku z orkanem Eunice Met Office ogłosił w piątek już drugi czerwony alert pogodowy, tym razem dla południowo-wschodniej Anglii. Przed południem w piątek obowiązywał on w południowo-zachodniej Anglii i w południowej Walii. To trzeci i czwarty przypadek w ciągu ostatnich czterech lat, by Met Office wprowadził najwyższy po-

ziom ostrzeżenia, który oznacza bezpośrednie zagrożenie dla życia; poprzedni miał miejsce w listopadzie zeszłego roku, a jeszcze wcześniejszy na przełomie lutego i marca 2018 r.

Jak na razie wiadomo, że w wyniku przejścia orkanu zginęła jedna osoba w Irlandii, a w Anglii dwie zostały ranne. Ofiarą śmiertelną jest mężczyzna w wieku ponad 60 lat z Wexford w południowo-wschodniej Irlandii, którego przygniotło powalone przez wiatr drzewo. W Londynie mężczyzna został ranny wskutek spadających cegieł z muru, a w Henley-on-Thames kobietę zraniły porwane przez wiatr przedmioty. Orkan spowodował też znaczne straty materialne – uszkodzony został m.in. dach w hali widowiskowej The O2 w Londynie. W południowo-zachodniej Anglii i w południowej Walii bez prądu jest ok. 110 tys. gospodarstw domowych, a w Irlandii – ponad 80 tys.

PSYCHOLOG WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii online.

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.

Absolwentka 5 letniego całonocowego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA
TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL



PALETY
z Polski
od 120 euro*

PALETY
do Polski
od 80 euro*

TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,
podana cena nie zawiera podatku Vat

PACZKI z Polski do Irlandii

THUNDER

T R A N S P O R T

Co. Dublin

do 10 kg - €20
do 20 kg - €25
do 30 kg - €30
do 40 kg - €40
do 50 kg - €50

Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25
do 20 kg - €30
do 30 kg - €35
do 40 kg - €45
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg

€20

przy dostawie do naszego
magazynu w Dublin 15

PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg
od 501 kg - €0,9/kg

Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj
obsługę lub zadzwoń:

0857844966

www.thundertransport.pl



ANNA SZMAJ
KLINIKA GAPS DIET IRELAND

Reflaks i związane z nim zaburzenia trawienia stanowią obecnie epidemię i żadna grupa wiekowa nie zostaje tu oszczędzona. Około 50 procent niemowląt cierpi na reflaks w pierwszych miesiącach życia. W ciągu ostatnich kilku lat nastąpił 56-procentowy wzrost sprzedaży leków na reflaks i zaburzenia trawienia u niemowląt. Taka statystyka powinna zaalarmować, aby znaleźć podstawową przyczynę tej katastrofy zdrowotnej.

Nie daj się zwieść przekonaniu, że jeśli reflaks jest tak powszechny, to jest to też prosty problem do rozwiązania, lub że gdy objawy ustąpią, wyleczenie zostało osiągnięte. Leki na reflaks mają bardzo słabe wyniki. U 33 procent osób, które je stosują, w ogóle nie działają, 60 procent osób przyjmujących te leki nadal ma problemy trzy razy w tygodniu, a 75 procent zwiększa liczbę leków dostępnych bez recepty.

Ludzie nie zdają sobie sprawy, że reflaks jest oznaką złego trawienia i niedożywienia. Większość terapii – nawet często tych naturalnych/holistycznych – koncentruje się na łagodzeniu objawów. Nie zdajemy sobie sprawy, że takie podejście jednak nie działa. Wiemy jednak, że słabe trawienie może być prekursorem ciężkich stanów chorobowych. Według Hipokratesa „każda choroba zaczyna się w jelitach”. Podstawową zasadą medycyny chińskiej jest to, że dobre trawienie jest kluczem do dobrego zdrowia.

Objawy reflaksu mówią nam więcej, niż można sobie wyobrazić.

Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że ma reflaks. Oprócz typowych objawów powodujących pieczenie w przełyku i nieprzyjemny smak w ustach, inne objawy to:

- chrypka,
- odbijanie,
- przewlekłe chrząkanie,
- ból gardła,
- uporczywy kaszel,
- trudności w połykaniu,
- nudności,
- astma,
- świszczący oddech,
- uporczywa czkawka u dorosłych.

U niemowląt i dzieci reflaks objawia się częstymi infekcjami ucha, nadmiernym płacem, nudnościami z wymiotami lub bez, nadmiernym kaszlem, problemami z oddychaniem, odmową jedzenia, nadmiernym odbijaniem.

Reflaks to stan, w którym kwas solny z żołądka wraca do przełyku przez zwieracz – mięsień w kształcie pierścienia, który otwiera się, aby umożliwić przejście pokarmu z przełyku do żołądka. Nieleczony może niszczyć wyściółkę przełyku.

W standardowym leczeniu reflaksu większość lekarzy przepisuje leki obniżające stężenie kwasu w żołądku, sugeruje spożywanie niewielkich, starannie dobranych posiłków.



**„Wszystkie choroby zaczynają się w jelitach”
- Hipokrates**

Leki na reflaks są przeznaczone do krótkotrwałego stosowania, ale wiele osób stosuje je przez lata. W przypadku osób cierpiących na stan zapalny błony śluzowej żołądka leki obniżające kwasowość mogą być odpowiednie jako część początkowego schematu leczenia, ale dla wszystkich osób długotrwałe stosowanie może spowodować poważne konsekwencje zdrowotne.

Kwas żołądkowy jest niezwykle ważny dla dobrego trawienia. W normalnych warunkach nie tylko pomaga rozkładać białko na użyteczne składniki, ale także niszczy wirusy przenieszone przez żywność, bakterie chorobotwórcze i pasożyty. Ale przy niskiej kwasowości jedna z pierwszych linii obrony organizmu przed szkodliwymi mikroorganizmami zostaje zagrożona. Natomiast dobry kwas żołądkowy wiąże się z wysokim poziomem korzystnej flory bakteryjnej w przewodzie pokarmowym. Dobre bakterie mogą się rozwijać, gdy pasożyty, drożdże i patogeny są powstrzymywane przez kwas solny.

W zdrowym środowisku żołądka kwas żołądkowy jest bardzo kwaśny – ma ok 2,5 pH. Jeśli pH żołądka wynosi powyżej 4, dochodzi do „szybkiej kolonizacji organizmów w żołądku” oraz wzrostu patogennych bakterii i wirusów w jamie ustnej. Więc jeśli żołądek nie jest wystarczająco kwaśny, twój układ odpornościowy będzie musiał pracować znacznie ciężiej.

Bez odpowiedniej ilości kwasu żołądkowego jesz pokarmy, które karmią drożdże i powodują fermentację – cukier, skrobię, zboża, przetworzoną żywność, soki owocowe, a nawet zbyt dużo świeżych owoców – drożdże szybko pnią się w żołądku.

Fermentacja wytwarza gazy, które wymuszają nacisk w górę na zwieracz. *Candida* również przyczepi się do mięśni zwieracza i sparaliżuje je. W tych warunkach zwieracz wpuści kwas żołądkowy do przełyku. Tak więc w wyniku wieloletniego stałego ciśnienia tej gazotwórczej fermentacji drożdży w żołądku może rozwinąć się przepuklina w przełyku.

Ponadto, jeśli ten częściowo rozłożony sfermentowany pokarm, pełen drożdży i innych oportunistycznych drobnoustrojów, przenosi się teraz do jelita cienkiego, trawienie jest dalej zagrożone.

Dlatego leczenie reflaksu za pomocą leków blokujących lub zobojętniających kwas tylko maskuje i zaostrza problemy.

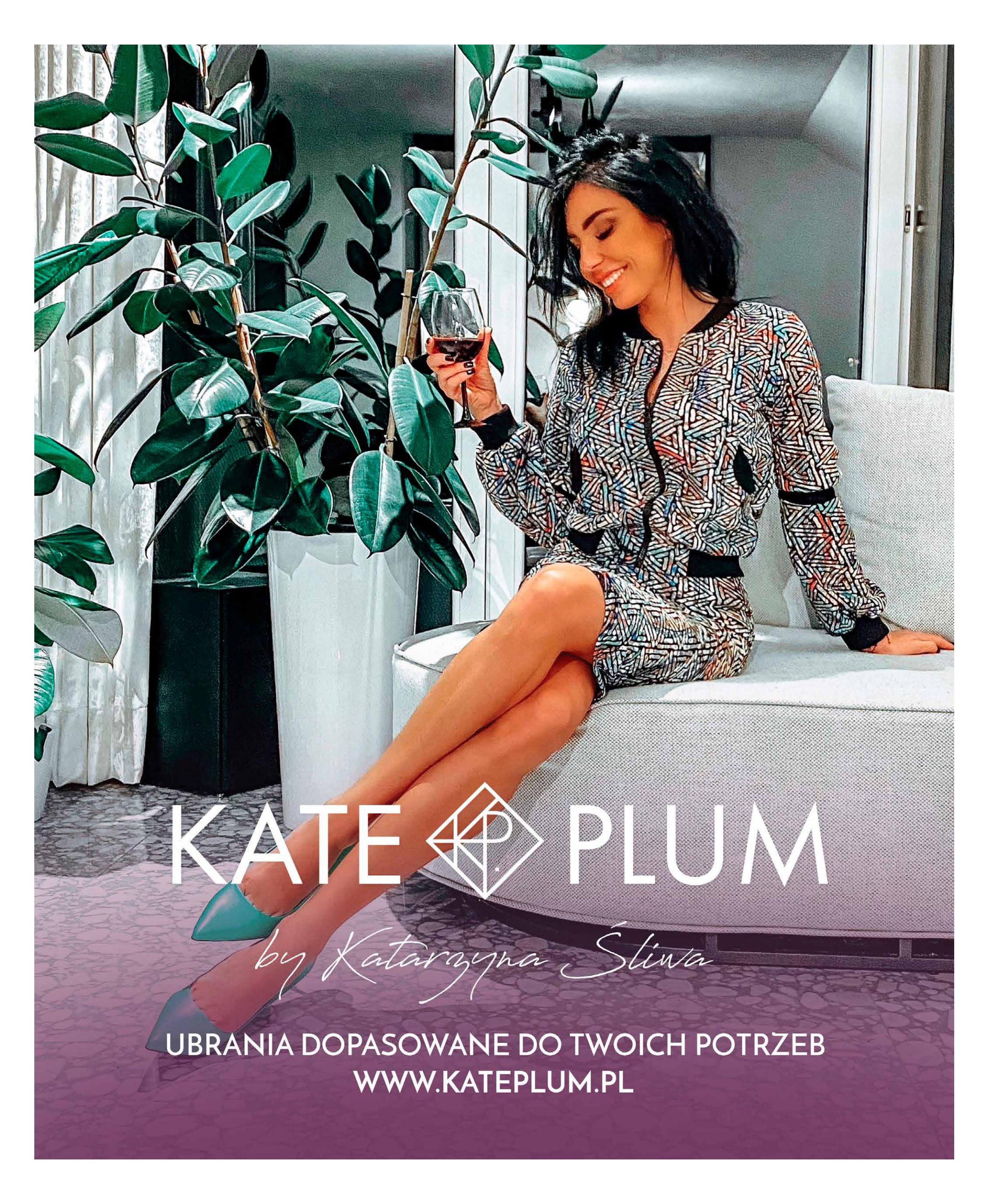
Teraz kaskada tych wydarzeń prowadzi do czegoś bardziej poważnego. W normalnych warunkach kwas żołądkowy rozbiłby białka na peptydy zanim pozwoliłyby im wejść do jelita cienkiego. Kiedy jednak niedostatecznie strawione białko dostanie się do jelita cienkiego, z powodu nieodpowiedniego kwasu żołądkowego, trzustka z kolei nie otrzymuje sygnału do uwolnienia odpowiednich soków trzustkowych. Ponadto, jeśli w jelicie cienkim brakuje zdrowej flory, zmniejsza się również produkcja enzymów zwanych peptydazami. Zwykle enzymy te są wytwarzane przez enterocyty w mikrokosmkach – małych, przypominających włosy wypustkach wchłaniających składniki odżywcze, wyścielających jelito cienkie. Ich funkcją jest dalszy rozkład białek i węglowodanów na użyteczne składniki odżywcze.

Gdy drożdże i inna niezdrowa flora pochodząca z żołądka przejmie jelito cienkie, rozwinie się dysbioza. Powoduje to uszkodzenie błony śluzowej przewodu pokarmowego, co prowadzi do „zespołu nieszczęlnego jelita”. Przepuszczalność jelit pozwala słabo strawionym białkom i węglowodanom „wyciekać” przez przewód pokarmowy.

Aby jeszcze bardziej skomplikować sprawę, niestrawione białka kazeomorfiny z kazeiny w produktach mlecznych i białka gluteomorfiny z żywności zawierającej gluten – oba przypominają strukturę chemiczną opiatów, takich jak heroina i morfina – zostaną wchłonięte do krwiobiegu w niezmięnionej postaci. Gdy dostaną się do krwiobiegu, mogą zakłócać funkcjonowanie mózgu i układu odpornościowego.

Wyleczenie reflaksu wymaga dogłębnego zrozumienia wszystkich aspektów zdrowia układu pokarmowego. Trwałe gojenie wymaga długoterminowego zaangażowania w zmianę diety, wraz z łagodzeniem toksyczności metabolicznych. Ale bycie zdrowym – promiennie zdrowym – sprawia, że cała podróż jest warta zachodu. Dieta jest bogata i satysfakcjonująca, nie wymaga wyrzeczeń. Korzyści będą nie tylko Ciebie, ale także dla Twojej rodziny i przyszłego potomstwa. 

Anna Szmał
Nutritional Therapist, GAPS Diet Practitioner
Zapraszam na konsultacje dietetyczne:
0876963159
www.gapsdietireland.com
<https://www.instagram.com/nutrition4life.ie/?hl=en>



KATE  PLUM

by Katarzyna Śliwa

UBRANIA DOPASOWANE DO TWOICH POTRZEB

WWW.KATEPLUM.PL



MARTA BICZKOWSKA, PSYCHOLOG, SEKSUOLOG, TERAPEUTA PAR METODĄ GOTTMANA

Problemy dotyczące spadku lub całkowitego braku pożądania dotyczą zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Gdy wyniki badań wskazują na to, że wszystko jest w porządku, stężenie hormonów jest w normie, przyjmowane leki nie wpływają na poziom libido, choroby chroniczne nie mają związku z popędem, a ochoty na seks nadal brak, warto zastanowić się na psychiką. To, co wpływa na nasz umysł i to, w jaki sposób postrzegamy nasze życie seksualne to m.in.:

- Doświadczenia wyniesione z domu (np. seks tematem tabu, brak rozmów, rodzice nie okazujący czułości sobie ani dziecku).
- Traумы seksualne.
- Przebieg okresu dojrzewania.
- Podejście do masturbacji i odkrywania potrzeb seksualnych własnego ciała.
- Doświadczenia seksualne w okresie dojrzewania i w dorosłości.
- Pierwszy stosunek i wspomnienia dotyczące tego wydarzenia.
- Nastawienie do seksu.
- Postrzeganie seksualności swojej i partnera.
- Akceptacja lub jej brak w sferze orientacji seksualnej.
- Świadomość i nastawienie do preferencji seksualnych swoich i partnera.
- Świadomość swoich potrzeb seksualnych.
- Umiejętność komunikacji swoich potrzeb i preferencji.
- Poziom satysfakcji ze związku, w którym realizowane są potrzeby seksualne.
- Odpowiednia motywacja do współżycia.

Zajmę się ostatnim podpunktem, czyli odpowiednią motywacją do seksu, ponieważ często jest to najmniej oczywisty powód spadku libido. Osoby zgłaszające się na terapię z powodu braku ochoty na seks na pytanie, dlaczego postanowiły pracować nad tym właśnie obszarem, zazwyczaj odpowiadają, że dla nich seks mógłby nie istnieć. Często główną motywacją do zmian jest reakcja partnerki czy partnera na brak intymności. Jeśli sytuacja powtarza się, ze strony drugiej połówki zaczynają pojawiać się frustracje, pretensje, żale, poczucie odrzucenia i niezrozumienia, co często uruchamia u osoby, która nie ma ochoty na seks, wyrzuty sumienia i obawy. Łęki przed zdradą, opuszczeniem i zranieniem zaczynają być główną motywacją do pracy i pragnienia zmian. Osoba nieczująca pożądania zaczyna zachowywać się nie w zgodzie z tym, co czuje i czego potrzebuje. Najczęściej pierwsze próby naprawy sytuacji polegają na zmuszaniu się do seksu po to, by zaspokoić potrzeby partnerki bądź partnera i uchronić się od nieprzyjemnych i niekomfortowych odczuć. Przeważnie taka strategia działa jedynie tymczasowo. W tej sytuacji robienie czegoś wbrew sobie i dla kogoś jest ryzykowne, ponieważ powoduje dyskomfort i wewnętrzne rozdarcie („nie mam ochoty, ale się muszę spełnić mój obowiązek partnerski”). Efektem takiego



zachowania jest mechaniczny seks, który daje tymczasowe zaspokojenie, dodatkowo wzmacnia poczucie obowiązku i zmniejsza odczuwanie przyjemności, której najczęściej i tak jest niewiele. Kiedy życie intymne zamienia się w zadanie do wykonania, przestaje cieszyć, odbiera radość i spontaniczność. Jedną z funkcji seksu obok prokreacji jest budowanie więzi pomiędzy partnerami, spędzanie wspólnie czasu i przyjemność.

Jeśli dochodzi do sytuacji, w której pojawia się „muszę” zamiast „mam ochotę i chcę”, warto zastanowić się nad pytaniami:

- Dlaczego nie jestem w stanie obudzić własnych potrzeb seksualnych, będąc w obecnym związku?
- Co dzieje się/działo się w moim życiu, co spowodowało zmniejszenie bądź utratę zainteresowania seksem?

Czasem odpowiedzi przychodzą szybko, ale nierzadko wymagają czasu i przemyśleń. Jednym ze sposobów na zebranie informacji, które pomogą w znalezieniu przyczyny, jest obserwacja

myśli związanych z tematem intymności. Pomocne może być również świadome przyglądanie się temu, co dzieje się w ciele, gdy pojawiają się myśli o seksie. Warto zwrócić uwagę na to, jak ciało i poszczególne jego części reagują. To ważne, by przyjrzeć się temu, czy pojawia się napięcie, dyskomfort, ból, kłucie, drętwienie, ścisk czy napięcie. Jeśli okaże się, że tak, to dobrze jest zauważyć, w której części ciała jest to odczuwalne najbardziej. Świadomość reakcji ciała pomaga w podjęciu decyzji, co robić dalej. Można przeanalizować sytuację i zastanowić się, dlaczego pojawia się akurat taka reakcja ciała lub/i poświęcić czas na odprężenie i wyciszenie, co zredukuje ewentualne napięcie. Dla jednych będzie to łatwe zadanie, dla innych może być ono niemożliwe do wykonania. Mogą się pojawiać silne blokady, opór, niechęć i zaprzeczenia, które utrudniają lub uniemożliwiają kontakt ze sobą. Jeśli odpowiedź na powyższe pytania okaże się dużym wyzwaniem, warto udać się do specjalisty, który pomoże i wesprze w znalezieniu przyczyny i rozwiązywaniu problemu. ☑



Marta Biczowska
Psycholog, seksuolog, terapeuta par metodą Gottmana
Konsultacje indywidualne oraz terapia par

Zapraszam serdecznie na konsultację
0860453005
martabiczowska@gmail.com
<http://martabiczowska.blogspot.com/>

Darmowa grupa na Facebooku dla kobiet:
Kobieta Seksualność
<https://www.facebook.com/groups/1935645703146045>
Do grupy zapraszam wszystkie kobiety, które chciałyby poszerzyć wiedzę na temat kobiecości i seksualności.

Roszczenia z tytułu poważnego uszczerbku na zdrowiu

Poważny uszczerbek na zdrowiu występuje, gdy dojdzie do złamania, zniekształcenia lub utraty organu, a w skrajnych przypadkach – utraty życia. Konsekwencją może być trauma lub uraz psychiczny. Do nieszczęścia może dojść w każdym miejscu i o każdej porze oraz może mieć istotny wpływ na jakość życia poszkodowanego, a także całkowicie zmienić dotychczasowe życie codzienne.

Kiedy warto skorzystać z pomocy prawnika ds. Uszczerbku na zdrowiu?

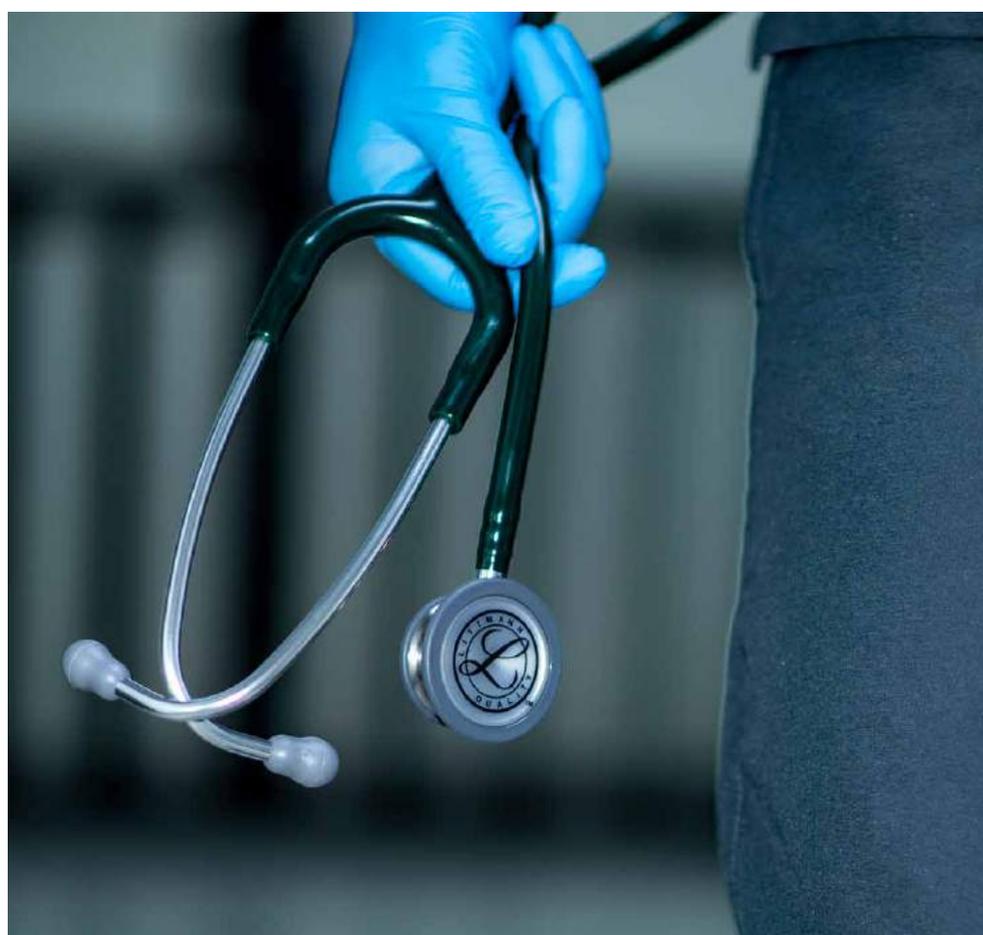
Niestety, wypadki się zdarzają i to najczęściej wtedy, kiedy się ich najmniej spodziewamy. Jeśli uczestniczyłeś w wypadku, który nie był spowodowany z Twojej winy i doznałeś w jego wyniku uszczerbku na zdrowiu, być może warto skonsultować się z prawnikiem ds. szkód osobowych, który pomoże Ci w roszczeniu odszkodowawczym. Do uszczerbku na zdrowiu może dojść na wiele różnych sposobów: **potknięcie się w miejscu publicznym, wypadek w pracy, wypadek samochodowy**, itp. Brak zdolności do podjęcia pracy, spowodowany jakimkolwiek uszkodzeniem ciała, może negatywnie wpłynąć na stan konta i jakość życia. Jako Twoje wsparcie prawne, Tracey Solicitors pomoże:

- Ustalić, czy należy Ci się odszkodowanie za doznany uszczerbek na zdrowiu
- Omówić z Tobą wszelkie koszty związane ze zgłoszeniem roszczenia oraz
- Zagwarantować, że będziesz w pełni rozumieć swoją sytuację prawną na każdym etapie procesu

Jak wnieść roszczenie

Aby prawnik mógł stwierdzić, czy możesz ubiegać się o odszkodowanie, konieczne są następujące informacje:

- Wymagany jest szczegółowy i dokładny opis wypadku. Niezbędne jest zapamiętanie szczegółów, takich jak miejsce zdarzenia, jak



doszło do wypadku, kto brał w nim udział, co robiłeś w momencie, gdy doszło do wypadku, dane kontaktowe wszystkich świadków.

- Wszelka dokumentacja medyczna sporządzona przez wykwalifikowanego lekarza, a także wykaz poniesionych obrażeń

- Dokumenty potwierdzające wszelkie wydatki poniesione na skutek wypadku

Zakończenie sprawy

Rozstrzygnięcie każdej sprawy jest inne, ponieważ każdy przypadek jest inny. Twój prawnik

będzie Cię informował na bieżąco o każdym etapie procesu:

- Prawniki skieruje roszczenie o odszkodowanie do oceny przez **Komisję ds. Szkód Osobowych (Injuries Board)**.
- Komisja oceni Twoją sprawę i zaproponuje sumę odszkodowania
- Jeśli obie strony zaakceptują proponowaną sumę odszkodowania, Twoja sprawa zostanie zakończona.
- Jeśli jedna ze stron odrzuci sugerowaną kwotę odszkodowania, rozpocznie się następny etap procesu i zostanie wszczęte postępowanie sądowe, a sprawa trafi na salę rozpraw.
- Przed posiedzeniem sądu mogą odbyć się spotkania ugodowe. W większości przypadków kwota odszkodowania zostaje uzgodniona podczas spotkań ugodowych i sprawa kończy się ugodą, nie musi trafić na salę sądową. Jeśli jednak porozumienia osiągnąć się nie uda, pozostanie czekać na rozprawę sądową, gdzie ostateczny werdykt w Twojej sprawie zostanie wydany przez sędziego.

Okresy przedawnienia

Ogólna zasada dotycząca spraw związanych z uszczerbkiem na zdrowiu mówi o **2 latach na zgłoszenie roszczenia** od dnia wypadku lub dnia, w którym stwierdzono uraz będący wynikiem wypadku. Wyjątek stanowi sytuacja, w której osoba nie ma możliwości wniesienia roszczenia samodzielnie. Wówczas członek jej rodziny może to uczynić w jej imieniu. Drugim wyjątkiem jest sytuacja, w której to dziecko doznało poważnego uszczerbku na zdrowiu. Dziecko ma wówczas dwa lata na złożenie wniosku od ukończenia 18. roku życia. Wszystkie sprawy związane z uszczerbkiem na zdrowiu muszą zostać ocenione przez Komisję ds. Obrażeń Cieleśnych, by wskazać winnego spowodowania wypadku.

Niektóre sprawy dotyczące uszczerbku na zdrowiu mogą trafić do sądu, podczas gdy w innych sytuacjach strona, która ponosi winę za wypadek, może zaproponować ugodę. 

Tracey Solicitors. Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat.

Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors, 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2
T: 01 6499900, W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.



Tracey Solicitors

Making law accessible

Twój prawnik w Irlandii

Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY *
- WYPADKI DROGOWE *
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM *
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE *

Zadzwoń: **Monika Kealy**

(085) 150 26 26

📍 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

✉ polishteam@traceysolicitors.ie

🌐 www.traceysolicitors.ie/pl



*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.

Irlandzkie siły zbrojne nie są w stanie skutecznie bronić kraju

„Siły zbrojne Irlandii nie są w stanie odpowiednio bronić kraju nawet w przypadku agresji dokonanej środkami konwencjonalnymi” – napisano w opublikowanym w środę raporcie powołanej przez rząd Komisji ds. Sił Obronnych. Podkreślono w nim, że Irlandia jest niechlubnym wyjątkiem wśród krajów Europy Zachodniej, jeśli chodzi o wysokość wydatków na obronę.

W raporcie nakreślono trzy opcje do rozważenia przez polityków. Zgodnie z najbardziej ambitnymi propozycjami wydatki na obronność wzrosłyby z 1,1 mld euro rocznie do ok. 3 mld euro. To pozwoliłoby na zwiększenie liczby okrętów, którymi dysponuje marynarka wojenna do 12, i wyposażenie lotnictwa w myśliwce, których obecnie nie ma. Te najdalej idące propozycje zakładają zakup od 12 do 24 odrzutowców, a także samolotów transportowych dalekiego zasięgu. Jak przypomniano, kiedy w 2021 r. Irlandia wysłała żołnierzy sił specjalnych do Afganistanu w celu ewakuacji swoich

obywateli, musieli oni podróżować francuskimi samolotami wojskowymi. Komisja stwierdziła, że utrzymanie obecnego stanu Sił Obronnych uniemożliwiłoby im prowadzenie sensownej obrony państwa w przypadku ataku, a także zmusiłoby wojsko do wycofania się z misji zagranicznych.

Jak podkreślają media, nienależąca do NATO Irlandia od dawna uważana jest przez analityków wojskowych za słabe ogniwo w systemie obronnym Europy Zachodniej. Jej słabość militarna, spowodowaną dekadami niedofinansowania obrony przez kolejne rządy, uwypukliły pod koniec stycznia rosyjskie plany przeprowadzenia ćwiczeń marynarki wojennej na wodach irlandzkiej wyjątkowej strefy ekonomicznej. Najskuteczniejszym środkiem odstraszającym okazał się zapowiedziany przez irlandzkich rybaków protest, co ostatecznie doprowadziło do tego, że Rosja „w geście dobrej woli” przeniosła manewry dalej od brzegu Irlandii.

Ryanair potwierdza 7 nowych połączeń z Cork

Nowe połączenia z lotniska w Cork to loty do: Alghero na Sycylii, Birmingham, Edynburgu, Manchesteru, Pizy, Walencji oraz Wenecji. Ryanair ma zamiar zainwestować w lotnisko

w Cork w sumie 300 mln euro. Oprócz trzeciego odrzutowca na stałe stacjonującego w Cork, na lotnisku powstanie dodatkowych 30 miejsc pracy. Ryanair planuje do 120 lotów tygodniowo.



Fatalne warunki mieszkaniowe w Polsce, w Irlandii dużo lepiej

W 2020 r. w Polsce na każdego mieszkańca przypadło 1,2 pokoju. To jeden z najgorszych wyników w całej Unii Europejskiej – wynika z raportu GetHome.pl, opartego na danych Eurostatu. Prawie 37 proc. Polaków mieszka w przeludnionych mieszkaniach. Zupełnie przeciwnie sytuacja wygląda w Irlandii, należącej do krajów o najwyższym wskaźniku.

Według Eurostatu w Polsce na każdego mieszkańca przypadło w 2020 r. 1,2 pokoju, co jest jednym z najgorszych wyników w całej UE, gdzie średnia to 1,6 pokoju. Gorzej lub podobnie jest w Rumunii, Chorwacji, Słowacji i na Łotwie. Na drugim biegunie są takie kraje jak Malta, Belgia i Irlandia, gdzie na osobę przypadają ponad 2 pokoje. Od 2015 r. warunki mieszkaniowe w Polsce nieco się poprawiły, bo wtedy na osobę przypadło 1,1 pokoju. *Problem w tym, że wciąż dzieli nas ogromny dystans do unijnej czołówki. W naszym regionie najszybciej doganiały ją Węgry, gdzie Eurostat odnotował wzrost liczby pokoi na osobę z 1,2 do 1,5* – wskazuje Marek Wielgo, ekspert GetHome.pl. Innym miernikiem warunków mieszkaniowych w danym kraju jest wskaźnik pokazujący odsetek populacji żyjącej w przeludnionych mieszkaniach. Według stosowanej przez Eurostat metodologii zarówno singiel, jak i bezdzietne małżeństwo powinni mieć do dys-



pozycji mieszkanie, w którym wydzielono minimum jeden pokój dzienny i sypialnię. Dwójka dzieci w wieku do 12 lat może zajmować jeden pokój dziecięcy, ale gdy przekroczą ten wiek i są różnej płci, każde powinno mieć własny. Podobnie w przypadku osób pełnoletnich.

W Dublinie najbardziej optaca się kupić mieszkanie

Na zakup dwupokojowego mieszkania w Warszawie, poza centrum stolicy, wydamy tyle samo pieniędzy, co na jego najem przez 23 lata – wynika z analizy HRE Investments. Im krótszy okres, tym bardziej opłacalny jest zakup nieruchomości. Na czele zestawienia znalazły się Dublin i Kijów. Na drugim biegunie jest zaś Monako.

Analitycy HRE Investments porównali dane dotyczące europejskich miast z globalnej bazy dotychczasowej. Jak wyjaśnili, jeśli weźmiemy pod uwagę stawki za zakup i najem, to w bardzo uproszczony sposób jesteśmy w stanie wskazać

lokalizacje, w których zakup może się szczególnie opłacać lub wręcz przeciwnie – rynek tak wywindował ceny zakupu, że trzeba się dobrze zastanowić, czy zakup własnego mieszkania jest uzasadniony. Z najnowszych danych zebranych przez portal Numbeo wynika, że w Warszawie cena zakupu 50-metrowego mieszkania poza centrum odpowiada czynszowi za 23 lata jego najmu. W Warszawie czynsz za dwupokojowe mieszkanie – salon plus sypialnia – poza centrum miasta wynosi 2,1 tys. zł miesięcznie (bez opłat). Dla porównania średnia cena metra kwadratowego w tym samym rejonie miasta opiewa na 11,7 tys. zł. Analitycy wskazali, że bardzo upraszczając szacunki i pomijając poboczne koszty, można obliczyć, że po 23 latach najemca wpłaciłby na konto właściciela równowartość zajmowanego mieszkania.

Na czele rankingu plasują się Dublin i Kijów. Wystarczy tam zaledwie 11-12 lat, aby najemca wpłacił na konto właściciela równowartość mieszkania – podano. W Rzymie, Amsterdamie, Brukseli, Bukareszcie, Rydze czy Kiszyniowie okres ten wynosi od 15 do 20 lat.


MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 -18:00



Polska Księgarnia tel: 018749514; 0899778904
www.ksiezki.ie

W Dublinie w księgarni do nabycia **2,300** tytułów książek ponad **190** tytułów prasy

W bazie posiadamy ponad **70,000** tytułów książek oraz **2,600** tytułów prasy

lektury podręczniki gry planszowe filmy, cd, dvd polskie leki, zioła **przekazy pieniężne** bilety na koncerty i koncerty

Sprawdzamy prawie wszystko Wysyłamy książki i prasę pocztą, prowadzimy teżki stałego klienta

SPRAWDŹ NAS!

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem
centrum Dublina

Dwukrotnie wzrosły mandaty za złe parkowanie

Parkujący na chodnikach, ścieżkach rowerowych czy pasach autobusowych muszą liczyć się z mandatem w wysokości 80 euro, czyli dokładnie dwukrotnie wyższym niż do tej pory. Zwracamy uwagę, że zwłaszcza na początku wprowadzenia

przepisów odpowiednie służby są szczególnie dokładne, jest ich więcej, a nie wszyscy kierowcy jeszcze stali się odpowiednio czujni. Oczywiście należy przestrzegać przepisów. Ale dla własnego komfortu psychicznego – zwłaszcza teraz.

Garda zwraca skradzione rowery i hulajnogi

W południowym Dublinie policja odzyskała 80 skradzionych rowerów i hulajnóg elektrycznych. Część trafiła z powrotem do właścicieli.

45 stoi na stacji Kevin Street Garda, bo nie wiadomo, co z nimi zrobić. Nie ustalono, do kogo mogłyby należeć. W sumie właścicielom zostało zwróconych tylko 30 proc. pojazdów, ale

policja i tak traktuje to w kategoriach sukcesu, bo wcześniej takich akcji nie przeprowadzała. A jak już przeprowadzała, to efekty nie były spektakularne. Rzecznik Gardy poradził obywatelom, aby w momencie zakupu roweru czy hulajnogi robili zdjęcia pojazdom. Gdyby zdarzyła się kradzież, to będzie łatwiej je zidentyfikować.

Większe dotacje do kosztów termomodernizacji domów

Irlandzki rząd ogłosił plan dotacji dotyczących modernizacji domów, by były jak najbardziej energooszczędne. Na program przeznaczono 8 mld euro.

Dotacje można pozyskać z Urzędu ds. Zrównoważonej Energii w Irlandii – SEAI. Dotacje będą wynosić do 25 tys. euro dla domów prywatnych

poddanych głębokiej modernizacji. Do programu kwalifikują się domy należące do prywatnych właścicieli, niebędących przedsiębiorcami. Kwoty można znaleźć na stronie internetowej SEAI. Wśród licznych kwot, np. dotacja na ocieplenie poddasza w domu o zabudowie bliźniaczej wzrosła z 400 do 1200 euro.



Pracodawcy będą musieli płacić za zwolnienia chorobowe

Komitet ds. Przedsiębiorczości, Handlu i Zatrudnienia Oireachtas zatwierdził prawo o przyznaniu płatnego zasiłku dotyczącego zwolnień chorobowych.

Do tej pory pracodawcy w Irlandii nie musieli płacić pracownikom zasiłku chorobowego. Zdarzało się to tylko w sektorze prywatnym. Pracownicy zarabiający mniej nawet

pomimo chorób przychodzili do pracy, aby tylko nie stracić zarobku. System zasiłków chorobowych będzie wprowadzany stopniowo przez okres czterech lat. Do trzech dni w 2022 r., a w następnych latach do pięciu, siedmiu i dziesięciu dni. Zasiłek ma być wypłacany w oparciu o 70 proc. podstawowego wynagrodzenia pracownika.

Ryanair uznany za najgorszą linię pod względem zwrotów pieniędzy

W rankingu obejmującym krótko- i średnio-dystansowe linie lotnicze bardzo źle wypadł Ryanair. Najgorzej pod względem zwracania pieniędzy w przypadkach, gdy należą się one klientom.

Tu zadowolonych było zaledwie 47 proc., a więc nawet nie połowa. Część osób ankietowanych wskazała, że odzyskiwanie pieniędzy od tej firmy jest czynnością bardzo mozolną. Na ogół trwa miesiąc i dłużej. Według opinii przeważnie bywali odsytani od jednego działu do drugiego, względnie w słuchawce w nieskończoność grała muzyka, przez co się zniechęcali, przerywali połączenie i dawali spokój. Drugie od końca miejsce zajęły British Airways. Nato-



miast najwyżej oceniono Jet2.com. Linie lotnicze opóźnienia tłumaczą bardzo dużą liczbą reklamacji podczas pandemii. Dlatego trudno dotrzymać ustalonego okresu zwrotów wynoszącego 14 dni.

12-latek z Polski zginął w wypadku samochodowym. Prowadził auto, wjechał w ciężarówkę

12-latek zginął w wypadku w okolicy miejscowości Adare w Irlandii. Dziecko prawdopodobnie prowadziło samochód swoich rodziców i uderzyło w ciężarówkę. Jak informują brytyjskie media, rodzicami chłopca są Polacy.

Do zdarzenia doszło około godziny 2.00, w nocy z czwartku na piątek na ruchliwej drodze w okolicy miejscowości Adare. Samochód osobowy uderzył w ciężarówkę. Za kierownicą

siedział 12-letni chłopiec, który zginął na miejscu. Irlandzki Portal rte.ie podaje, że rodzicami są Polacy. 12-latek był jedynym pasażerem samochodu.

Około 40-letni kierowca ciężarówki nie odniósł żadnych obrażeń, jednak był w szoku. Przyczyny wypadku są badane przez irlandzką policję. Ciało zmarłego chłopca zostało przewiezione do Szpitala Uniwersyteckiego w Limerick.

WOŚP pobiła kolejne rekordy

W czasie 30. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy padł rekord dotychczasowych zbiórek. W Polsce zebrano 136 282 325 zł, a będą jeszcze wpływać kwoty z aukcji, ze świata i ostatecznie podliczenie potrwa jeszcze kilka tygodni. W Irlandii też zbierano pieniądze.

W niedzielę wolontariusze w całej Polsce i na świecie kwestowali, by zebrać pieniądze na zapewnienie najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. Odbyły się również koncerty i inne wydarzenia kulturalne, a także sportowe. W tym roku w akcję zbiera-

nia pieniędzy zaangażowane były 1633 sztaby, w tym 90 sztabów zagranicznych, w 29 krajach. Podczas niedzielnej zbiórki uzbierała się kwota deklarowana 136 282 325 zł. Tym samym WOŚP pobiła ubiegłoroczny rekord – 127,5 mln zł. Przypomnijmy, że w 2020 r. po Finale WOŚP deklarowano zebranie 115 362 894 zł. Podczas 29 finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurkowi Owsiakowi udało się zebrać łącznie 1,5 mld zł.

W Irlandii zarejestrowano cztery sztaby: Midlands, Kilkenny, Wexford i Waterford.



Wszyscy Irlandczycy mają opuścić Ukrainę

Irlandzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało komunikat, by wszyscy obywatele Irlandii przebywający na Ukrainie opuścili ten kraj. To oczywiście w związku z planowaną inwazją Rosji. Ministerstwo nie tylko wzywa do opusz-

czenia kraju, ale tym bardziej przestrzega przed ewentualnymi podróżami do tego kraju. Ambasada Irlandii w Kijowie ma pozostać otwarta, ale zostanie tam bardzo ograniczona liczba pracowników.



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Dzień Kobiet! Dzień Kobiet! Niech każdy się dowie, że dzisiaj święto dziewczynek!”. Każdy, kto był dzieckiem wychowanym za słusznie minionego ustroju, zna tę piosenkę na pamięć i z reguły ma jej serdecznie dość. Podobnie zresztą jak i tego całego „Dnia Kobiet”, który z niezrozumiałych względów stał się oczkiem w głowie ówczesnych aparatczyków. Z jednej strony było hasło „kobiety na traktory”, a z drugiej wręczanie wymęczonych goździków i opakowania rajstop. Nie widzieli w tym żadnej sprzeczności.

Przy zakupie goździków trzeba było wtedy bardzo uważać. Dla kwiaciarek z tzw. prywatnej inicjatywy były to tłuste żniwa i robiły wszystko, żeby cały towar się sprzedał, łącznie z tymi potłamanymi kwiatkami, które pośpiesznie reperowano za pomocą umiejętnie wbijanych szpilek. Bez skrupowania sprzedawano takie sztuki nieświadomej jeszcze męskiej części działwy szkolnej, dla której – po przejrzaniu tej sztuczki, gdy goździki nie wytrzymały nawet kilku godzin – była to często pierwsza lekcja odkrywania meandrow damskiego charakteru. Nawet jeżeli chodziło tylko o zwykłą kapitalistyczną chęć zysku ówczesnych bizneswoman. Co do obowiązkowych rajstop, to zakupem zajmowali się na szczęście znacznie starsi, ale idę o zakład, że tam też ładne goździki, hmm, to jest kwiatki były.

Tym bardziej że rajstopy to rzecz o wiele bardziej skomplikowana niż trywialne kwiatki. Utwierdził mnie w tym przekonaniu pewien domokrażca, który lat temu dwadzieścia zawitał do prowadzonego wówczas przeze mnie jeszcze w Krakowie sklepiku z mydłem i powidłem, gdzie usiłował sprzedać mi część swojego towaru. Ponieważ o rajstopach wiedziałem tylko tyle, że panie zakładają je na nogi, tenże obwoźny handlowiec wygłosił mi tak obszerny wykład na ten temat, że, przynajmniej, wołałbym w pocie czoła zgłębiać matematyczne całki oznaczone i nieoznaczone niż wchodzić głębiej w te zakłętą rajstopowe rewiry. Na szczęście niedługo później kolejny hipermarket otworzony w bliskiej odległości od mojego sklepiku błyskawicznie doprowadził mnie niemal do bankructwa, skutkiem czego spakowałem się w jedną torbę i wyjechałem do Irlandii. Jak to mówią: nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło.

Wracając do Dnia Kobiet: trafiają się tacy chojracy, którzy oznajmniają wszem wobec, że go nie obchodzi, bo dla nich „kobietą jest się cały rok” i takie tam. Odważnie, ale nie szarżując chłopaki – na takie deklaracje mogą sobie pozwolić wyłącznie single. Ci w związkach, jeżeli spróbują zapomnieć o tym święcie, to gwarantuję wam, że karma wróci do nich szybciej, niż się tego spodziewali. Błąd logiczny, jaki popełniają, tkwi w tym, że nie tyle „kobietą

Dzień Kobiet, Dzień Mężczyzn



jest się cały rok”, bo to oczywista oczywistość, ale że obecnie w naszym błyskawicznie feminizującym się świecie to Dzień Kobiet trwa cały rok. Co oczywiście nie zwalnia od pamięci i wydatków na 8 marca, pomimo że ledwie miesiąc wcześniej były walentynki. Nic nie poradzisz, jakie życie – taki rap.

Tak na marginesie: czy pamiętacie Państwo, by ktokolwiek obchodził równie hucznie i na poważnie Międzynarodowy Dzień Mężczyzn? Niby takie święto jest, gdzieś tam o tym mówili, a nawet pisali, ale nikt nie traktuje go poważnie. W dodatku w różnych krajach obchodzi się go w różnym czasie, co dodatkowo wprowadza chaos. Czy to aby nie zakrawa na dyskryminację? Jak Dzień Kobiet, to międzynarodowo, zawsze w tym samym dniu i z pompą, jak Dzień Mężczyzn, to he, he, daj spokój, jakie to święto? Tak dla przypomnienia: w Polsce obchodzimy je 10 marca, dwa dni po Dniu Kobiet. Z ciekawostek: w Kościele katolickim w naszej Ojczyźnie obchodzi się wtedy wspomnienie 40 męczenników z Sebasty. Jak wiadomo – nie ma przypadków, są znaki.

Żeby nie było: sam zostałem feministą jeszcze zanim stało się to modne. Za absolutnie pełnym równouprawnieniem płci jestem. Parytety popieram całym swoim jestestwem. Nie może być tak, że spora część zawodów ciągle jest zdominowana przez mężczyzn. Górnicy, hutnicy, operatorzy sprzętów budowlanych, monterzy instalacji wodnokanalizacyjnych, blacharze samochodowi, lakiernicy, brukarze i stolarze z pewnością ciągle nie mogą narzekać

na damską konkurencję, o zdrowej międzyplciowej rywalizacji nie wspominając. Teraz potężne maszyny prowadzi się jednym palcem, nie trzeba sobie jak niegdyś ścięgien zrywać, a jednak panie nie przesiadły się na traktory czy inne kombajny. Do przeciekającego kranu ciągle przyjeżdża pan hydraulik, a nie choćby i skrajnie sfeminizowana pani z różowo-niebieską nierówno ściętą grzywką i setką kolczyków w twarzy. Dlaczego ciągle jest jak jest? Eh, czeka nas jeszcze orka na ugorze. Pytanie tylko – kto będzie orał i co jeszcze ważniejsze, siał? Żeby nie było, że znowu facet. Bo jak to jest, gdy sieje kobieta, uczą się nawet dzieci z piosenki o „babie, co siała mak”, ale nie widzieli jak...

Zdecydowanie jestem również za zwiększeniem udziału kobiet w polityce. Twierdzi się, być może nie bez racji, że gdyby światem rządziły kobiety, nie byłoby żadnych wojen. Z drugiej strony, jak dodają niektórzy, wojen co prawda by nie było, ale wszystkie kraje byłyby poobrażane na siebie. Stąd o jakiejś wymianie handlowej czy naukowej można by zapomnieć, tylko twarde granice i wspólne klepanie biedy. Nie, no takie argumenty mógł tylko facet wymyślić, przecież wcale by tak nie było, prawda? Kobiety, głowy państw, miałyby się obrażać na siebie? O co niby? Bo chyba nie o takie bzdury, jak identyczny kostium na otwarciu obrad tej czy innej damskiej ligi? Pamiętajcie siostry: liga broni, liga radzi, liga nigdy was nie zdradzi!

No właśnie, kultowy cytat z równie kultowej „Seksmissji”. Ten już niemal 40-letni obraz Juliusza Machulskiego pokazuje nam świat

rzządzony przez kobiety. To tylko artystyczna wizja reżysera, później oprotestowana przez feministki, ale słuchając wypowiedzi niektórych pań, zwłaszcza tych po genderowych studiach, wydaje się jednak dość trafna. Kobiety kobietom mogłyby zgotować los gorszy niż w najgorszym patriarchacie? A dlaczego nie? Przypomnijmy sobie historię Liberii, najstarszej republiki w Afryce założonej przez wyzwolonych niewolników ze Stanów Zjednoczonych. Dawni niewolnicy i ich potomkowie zgotowali swoim afrykańskim tubylczym pobratymcom prawdziwe piekło, pozbawiając ich przez kolejny wiek wszelkich praw publicznych i wykorzystując jako, uwaga, niewolniczą siłę roboczą. Było tak? Było, a więc może zdarzyć się ponownie, bo historia jak wiadomo lubi się powtarzać, chociaż nigdy dokładnie tak samo. Gwoli przypomnienia, coraz bliżej nam do daty, w której zaczyna się główna część „Seksmissji”: bohaterowie filmu zostają odhibernowani dokładnie 8 marca 2044 roku.

Na razie odrzucmy jednak te ponure futurystyczne koncepcje świata rządzonego wyłącznie przez kobiety. Miejmy nadzieję, że nigdy do tego nie dojdzie i same panie zadbają o, a jakże, parytety. Świat jest piękny, gdy kobiety i mężczyźni dopełniają się wzajemnie, w innym przypadku nic dobrego z tego nie wyjdzie. Wszystkim paniom w dniu ich święta życzę, żeby były tak po prostu szczęśliwe. Z kolei panom w dniu ich święta życzę dokładnie tego samego, czyli żeby ich panie były szczęśliwe. Takim już jestem feministą, a jak!

Program Back to Work Enterprise Allowance

Program Back to Work Enterprise Allowance (BTWEA) zachęca osoby otrzymujące określone świadczenia socjalne do podejmowania samozatrudnienia. Jeśli bierzesz udział w programie BTWEA, możesz zatrzymać swoje świadczenie socjalne przez okres do 2 lat. BTWEA to płatność wypłacana przez Department of Social Protection (DSP) osobom w wieku poniżej 66 lat.

Istnieje również osobny 9-miesięczny program Back to Work Scheme zwany **Short-Term Enterprise Allowance**, który wspiera osoby pobierające zasiłek Jobseeker's Benefit w rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej.

Zasiłek dla bezrobotnych w przypadku pandemii COVID-19 (COVID-19 Pandemic Unemployment Payment)

Jeśli otrzymujesz obecnie zasiłek dla bezrobotnych w pandemii COVID-19 (PUP) i chcesz założyć firmę, możesz otrzymać zasiłek dla przedsiębiorców Back to Work Enterprise Allowance. Aby uzyskać dostęp do zasiłku, będziesz musiał przenieść się na zasiłek Jobseeker's Payment, **ale nie musisz spełniać 9-miesięcznego okresu kwalifikacyjnego**.

Zasady

Możesz kwalifikować się do zasiłku dla przedsiębiorców Back to Work Enterprise Allowance (BTWEA), jeśli:

- Założyłeś własną firmę jako osoba samozatrudniona, która zostanie wcześniej zatwierdzona na piśmie przez DSP Case Officer i firmę zajmującą się rozwojem lokalnym Local Development Company (patrz „Jak złożyć wniosek” poniżej), oraz

- Otrzymujesz zasiłek dla osób poszukujących pracy Jobseeker's Benefit (JB) lub zasiłek dla osób poszukujących pracy Jobseeker's Allowance (JA) nieprzerwanie przez co najmniej 9 miesięcy (234 dni).

Jeśli otrzymujesz jedną z tych płatności nieprzerwanie przez 12 miesięcy (312 dni) bezpośrednio przed BTWEA, możesz w tym czasie uzyskać maksymalnie 30 dni Live Register, lub

- Otrzymujesz jedną z poniższych kwalifikujących się płatności nieprzerwanie przez co najmniej 9 miesięcy:

- Jobseeker's Transitional Payment (JST),
- One-Parent Family Payment (OPF),
- Blind Pension,
- Disability Allowance,
- Carer's Allowance (full rate),
- Deserted Wife's Benefit/Allowance,

- Farm Assist,
- Invalidity Pension,
- Incapacity Supplement,
- Widow's/Widower's or Surviving Civil Partner's (Non-Contributory) Pension, lub
- kwalifikacja z zasiłku chorobowego Illness Benefit: 3 z ostatnich 5 lat otrzymywałeś tę płatność.

Jobseeker's Benefit i Jobseeker's Allowance

Aby kwalifikować się do BTWEA, musisz mieć podstawowe prawo do zasiłku dla osób poszukujących pracy.

Inne sposoby zakwalifikowania się do BTWEA

Możesz również zostać uwzględniony w BTWEA, jeśli jesteś jako *qualified adult* osoby, która już otrzymuje BTWEA. Możesz się kwalifikować, jeśli osoba, która otrzymuje BTWEA, zaprzestanie samozatrudnienia przed wyczerpaniem swojego uprawnienia z powodu pewnych okoliczności. Prawidłowe okoliczności obejmują długotrwałą chorobę lub uraz, które uniemożliwiają wnioskodawcy pracę, lub chorobę członka najbliższej rodziny, która wymaga, aby został pełnoetatowym opiekunem. Jeśli jesteś uprawnioną osobą dorosłą wnioskodawcy BTWEA, który zaprzestaje samozatrudnienia, aby podjąć inne zatrudnienie, nie jest to ważną okolicznością, aby zakwalifikować cię do BTWEA. Jeśli kwalifikujesz się do BTWEA w ten sposób, możesz skorzystać z programu na czas pozostały do końca pierwotnego wniosku. Wiąże się to z przeniesieniem przez pierwotnego wnioskodawcę swoich uprawnień na ciebie jako współmałżonka, partnera lub konkubenta. Innymi słowy: stajesz się samozatrudniony, a pierwotny wnioskodawca staje się *qualified adult* w BTWEA. Jednak BTWEA nie może być wypłacony w tym samym czasie, co inna płatność z opieki społecznej, więc jeśli pierwotny wnioskodawca (obecnie uprawniona osoba dorosła) zdecyduje się ubiegać o kolejną płatność, musisz przestać ubiegać się o BTWEA.

Jeśli niedawno zostałeś zwolniony z więzienia, możesz kwalifikować się do BTWEA. Czas spędzony w więzieniu może liczyć się do okresu kwalifikacyjnego do BTWEA, jeśli ustalisz prawo do odpowiedniego świadczenia z opieki społecznej przed podjęciem samozatrudnienia.

BTWEA a dodatkowe świadczenia

Możesz zachować swoje dodatkowe (lub drugorzędne) świadczenia tak długo, jak otrzymujesz BTWEA.

- Dodatkowe świadczenia obejmują:
- Dodatek paliwowy (Fuel Allowance),

- Kartę medyczną (Medical Card),
- Zasiłek na odzież i obuwie szkolne (Back to School Clothing and Footwear Allowance),
- Dodatek do czynszu (Rent Supplement).

Jednakże jeśli otrzymujesz dodatek czynszowy (Rent Supplement), możesz go zatrzymać tylko wtedy, gdy uznasz, że kwalifikujesz się do programu Rental Accommodation Scheme. Twój Rent Supplement może ulec zmianie, jeśli twoje zarobki wzrosną podczas korzystania z programu BTWEA. Powinieneś skontaktować się z przedstawicielem DSP, aby dowiedzieć się, jaki wpływ na twój Rent Supplement może mieć uczestnictwo w programie BTWEA.

BTWEA jest wypłacany co tydzień bezpośrednio na konto w banku. Zasiłek nie może być wypłacany na konto hipoteczne (mortgage account).

Nie musisz płacić podatku, PRSI ani Universal Social Charge od BTWEA, ale możesz być zmuszony płacić podatek, PRSI i Universal Social Charge od wszelkich dochodów uzyskiwanych z samozatrudnienia lub podjęcia zatrudnienia należy niezwłocznie skontaktować się z DSP.

Stawki

Jeśli kwalifikujesz się do zasiłku BTWEA, możesz zatrzymać następującą część Social Welfare Payment, w tym podwyżki dla kwalifikującej się osoby dorosłej i kwalifikujących się dzieci, przez maksymalnie 2 lata:

- 100% na pierwszy rok,
- 75% na drugi rok.

Jeśli twoja sytuacja ulegnie zmianie, stawka płatności za *qualified adult* lub dodatkowe *qualified children* może zostać zwiększona lub zmniejszona, w zależności od twojej sytuacji. Jednakże jeśli twoje roszczenie BTWEA opiera się na poprzednim uprawnieniu do One-Parent Family Payment lub Carer's Allowance, nie możesz wnioskować o podwyżkę dla *qualified adult*, ponieważ nie byłoby to należne na podstawie twojego podstawowego uprawnienia.

Jeśli *qualified adult* znajdzie zatrudnienie, nie ma to wpływu na twój BTWEA. Jednakże jeśli *qualified adult* zażąda innego świadczenia z Social Welfare Payment, twoja płatność BTWEA zostanie odpowiednio zmniejszona.

Jak złożyć wniosek

Aby ubiegać się o zasiłek BTWEA, należy przygotować biznesplan, *cash flow* oraz wypełnić formularz wniosku BTW 2. Po zatwierdzeniu aplikacji należy zgłosić rejestrację w urzędzie skarbowym Revenue.

W kolejnym wydaniu opiszemy dokładnie dotacje możliwe do uzyskania w programie Back to Work Enterprise Allowance.

Informacje przygotowała: Jadwiga Talik, D&M Accountancy Services, Dublin, www.dmksgowosc.eu.

Jesteś na zasiłku i chcesz założyć własną firmę? Masz taką możliwość

Osoby pobierające świadczenia socjalne mogą otrzymać specjalny zasiłek Back To Work Enterprise Allowance na uruchomienie swojej działalności w Irlandii i pobierać go aż przez 2 lata.

Biuro Księgowe D&M Services pomoże Ci w przygotowaniu wszystkich niezbędnych dokumentów:

- przygotujemy biznesplan
- sporządzimy wniosek o zasiłek
- pomożemy w uzyskaniu dotacji nawet do €2,500

Dzięki naszej pomocy przejdziesz z sukcesem całą procedurę wnioskowania i ruszysz z własnym biznesem. Pozyskane fundusze możesz wydać m.in. na:

- założenie firmowej strony www
 - maszyny i urządzenia
 - artykuły biurowe i narzędzia
 - reklamę i marketing firmy
 - koszty księgowe i wiele innych
- Sprawdź szczegóły oferty i wystartuj z własną firmą – lepszego momentu nie będzie.

Dublin:
Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road
Dublin 12

Cork:
33/34 Cook Street
2 piętro
Cork

Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksgowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



TWOJA FIRMA KSIĘGOWO DORADZCA

**ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA
W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK**
www.dmksgowosc.eu

To bardzo proste:

- 👉 Zeskanuj Employment Summary i wyślij na firma113@gmail.com
- 👉 Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- 👉 Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

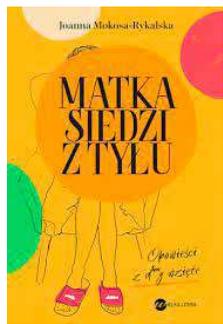
Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Matka siedzi z tyłu. Opowiesci z d**y wzięte

Autor: Mokosa-Rykalska Joanna



Mistrzynie ciętego humoru, słownej szermierki i jechania po bandzie! Poznajcie Joannę. To Bareja w spódnicy – w łozы szyderców czuje się jak ryba w wodzie. Siedzi z tyłu, ale czujnym okiem skanuje każdą sferę życia. Wykpi, obśmieje, wścieknie się, sama niejedną gałę palnie, czasem zagra na nerwach, ale robi to z wdziękiem i polotem, jakich mało.

Joanna, główna bohaterka książki, sarkastycznie i bezkompromisowo opisuje otaczający świat. Śmiech jest jej niezbędną do życia jak powietrze, bez niego się dusi. W tym spektaklu groteski i absurdu główne role odgrywają: przyjaciele, mężu, dzieci potocznie zwane pędrakami, sąsiedzi, przypadkowi ludzie spotykani w samolocie, na ulicy, na wczasach czy w warzywniaku o dumnej nazwie „Akademia owoców i warzyw”.

To idealna lektura dla tych, co chcą sobie odpuścić. Dla tych, którzy mają dystans do siebie i do życia. Dla zmęczonych codziennością, którzy chcą się zanurzyć w świecie przygodnym groteski, absurdu i dobrego humoru.

Bohaterowie Magicznego Drzewa. Stwór

Autor: Maleszka Andrzej

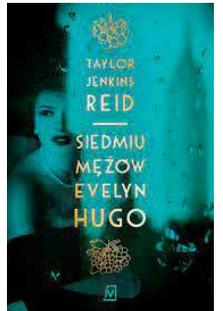


Julka jest w niebezpieczeństwie. Jej nierozważne życzenie sprowadza na świat groźnego stwora o wielkiej mocy. Pozbawia on bohaterkę ludzkiego głosu i zmienia jej wygląd, a to dopiero początek kłopotów. Kajetan z Budyniem wyruszają, by ratować przyjaciółkę.

„Bohaterowie Magicznego Drzewa” to nowa seria powieści. Powstaje razem z bestsellerowym cyklem „Magiczne Drzewo”. Każdy tom opowiada o niezwykłych przygodach jednej z postaci „Magicznego Drzewa”. Bohaterką tego tomu jest Julka, ale spotkamy tu także Kajetana, Budynia i inne postaci. Powieści można czytać niezależnie, nie znając innych części.

Siedmiu mężów Evelyn Hugo

Autor: Reid Taylor Jenkins



To spotkanie zmieni życie Monique. Młoda dziennikarka dostaje propozycję przeprowadzenia wywiadu z Evelyn Hugo – aktorką, która ma za sobą imponującą karierę w Hollywood. Warunek jest jeden: ta rozmowa nie może zostać opublikowana przed śmiercią artystki. Evelyn opowiada o tym, jak

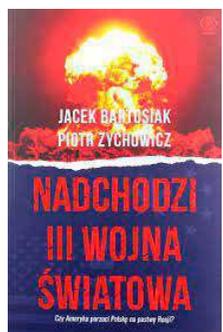
wyrwała się z biedы i trafiła do wymarzonego świata kina. Sława, pieniądze, skandale i blask

reflektorów... W Hollywood nikt nie jest bez grzechu. Dlaczego Evelyn ma za sobą aż siedem małżeństw? Kogo kochała naprawdę? Jej życie kryje tajemnice, które nigdy nie powinny trafić na pierwsze strony gazet.

Lektura obowiązkowa dla wszystkich fanów Marilyn Monroe i Audrey Hepburn! Gdyby Evelyn Hugo istniała naprawdę, byłaby ich najlepszą przyjaciółką albo... największą konkurentką.

Nadchodzi III wojna światowa

Autor: Bartosiak Jacek, Zychowicz Piotr



Rywalizacja między wielkimi mocarstwami wchodzi w fazę krytyczną. Czy Stany Zjednoczone pójdą na wojnę z Chinami? Po czyjej stronie stanie Rosja? Czy Polska zostanie wciągnięta w III wojnę światową? Czy świat stoi na krawędzi nuklearnej zagłady? To tylko niektóre z pytań, na które próbują odpowiedzieć Jacek Bartosiak i Piotr Zychowicz.

Znany geopolityk oraz publicysta historyczny rozmawiają o Polsce i świecie. O tym, czy armia Rzeczypospolitej jest gotowa odeprzeć atak i obronić państwo. Wrzesień '39 nie może się powtórzyć. Stany Zjednoczone wycofują się z Europy, aby skupić się na Pacyfiku. A to oznacza, że amerykańskie gwarancje dla Polski stają się coraz bardziej iluzoryczne. Na jakich sojuszników naprawdę możemy liczyć? Czy grozi nam rosyjska agresja i nowa Jalta?

Kwantechizm 2.0, czyli klatka na ludzi

Autor: Dragan Andrzej



Wyobrażenia o wszechświecie sformułowane od wieków okazały się zbiorem przybliżeń lub nonsensów. Mówienie z pewnością o czymkolwiek jest więc, jak pisze autor tej książki, nie tylko bezczelnością, ale – co gorsza – nietaktem. Coraz lepiej poznajemy prawa rządzące rzeczywistością – nie przez ustanawianie świętych prawd, ale ich skuteczne podważanie. Wizja świata, która dzięki temu zaczęła się rysować, jest dogłębnie szokująca.

By ją nam przybliżyć, Andrzej Dragan w jasny i klarowny sposób objaśnia niezwykle wnioski wynikające z przetłomionych teorii Einsteina oraz najbardziej zaskakujące prawa mechaniki kwantowej, a także przedstawia własny, nowy i rewolucyjny model łączący je ze sobą. Do tego wszystkiego tłumaczy, dlaczego kury nieustannie ruszają głowami, czemu mrówki nie galopują, a dinozaury nie narzekałyby, że doba ma jedynie 24 godziny (oczywiście gdyby umiały mówić i rozumiały koncepcję czasu).

Andrzej Dragan jest profesorem fizyki teoretycznej i laureatem kilkudziesięciu nagród za działalność naukową oraz fotograficzną, filmową i muzyczną. Jako nastolatek działał w grupach crackerskich, obecnie wstrząsa światem nauki. W 2020 roku wraz z profesorem Arturem Ekertem opublikował pracę „Kwantowa zasada względności”, która może okazać się największym przełomem w rozumieniu teorii kwantowej od czasów Einsteina.

ABC EduLibrary - Miejsce z Duszą

ABC EduLibrary to dobrze wyposażona i profesjonalna polska biblioteka (ze zróżnicowanym księgozbiorem ponad 10 000 książek) oraz prężnie działające Centrum Kultury.

Jesteśmy polską instytucją kulturalno-oświatową z siedzibą w Cork and Co. Cork. Naszą ofertę kierujemy bezpośrednio do społeczności lokalnej, a poprzez wydarzenia online staramy się dotrzeć do jak najszerszego grona odbiorców. Organizujemy wystawy, konkursy i imprezy o różnorodnej tematyce kulturalnej, artystycznej i edukacyjnej. Nasze cykliczne wydarzenia to między innymi: Wieczory Poezji, Klub Filmowy, programy wspierające zdrowie psychiczne jak „Wspólnie na Wyspie”, Krąg Kobiet, Kiermasze i Wymiany Książek. Prowadzimy również wiele zajęć dla dzieci i młodzieży, m.in. Klub Malucha i Spo-

tkania Maluszków, warsztaty plastyczne i zajęcia z programowania. ABC EduLibrary to miejsce, w którym spotykają się ludzie tęskniący za kulturą i rozmową, gdzie można spędzić czas w dobrym towarzystwie.

Zapraszamy w środy, piątki i soboty oraz w 3-cią niedzielę miesiąca od 11.00 do 16.00.

Nasz katalog online: www.katalog.abcedulibrary.ie

Prawie 12.000 książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych ze wszystkich dziedzin i rodzajów literatury oraz 1000 szt. zbiorów audiowizualnych: audiobooki, słuchowiska dla dzieci, muzyka - CD; filmy, przedstawienia Teatru Telewizji, światowe opery na DVD

Polish Culture Centre & Library ABC EduLibrary. / Cork

<https://www.facebook.com/abcedulibrary>
www.abcedulibrary.ie

Film

Mój dług

Młody przedsiębiorca Sławomir Sikora prześladowany przez bezwzględnego bandytę dopuszcza się morderstwa w obronie swoich najbliższych. Skazany na 25 lat więzienia trafia za kraty, gdzie musi walczyć o przetrwanie w środowisku recydywistów skazanych za najcięższe zbrodnie. Pozbawiony nadziei na sprawiedliwość, odizolowany od tych, których kocha, musi znaleźć w sobie siłę, by przeżyć i pozostać sobą. Każdy dzień tutaj jest walką o zachowanie godności i człowieczeństwa. Jest grą o życie, toczącą się według wyjątkowo brutalnych

reguł. Sikora podejmuje tę walkę i nie daje się złamać. Uczy się zyskiwać sojuszników i przyjaciół, zdobywać szacunek i lawirować pomiędzy więziennymi subkulturami. Dzięki przyjaźni ze skazanym za zabójstwo uciekinierem z Legii Cudzoziemskiej (Piotr Stramowski) oraz pomocy działaczki na rzecz praw człowieka (Olga Bofędz), Sikorze udaje się uwierzyć, że jeszcze nie wszystko jest dla niego stracone. Ale kluczowe decyzje zapadają daleko za murami...

Wkrótce w kinach w całej Irlandii

www.polskiekino.ie





KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
Polskie Radio SA
chris.waterford@gmail.com

Powiedzieć, że z tym światem nas otaczającym jest coś nie tak, to nie powiedzieć nic. Od lat widzimy, że coś się psuje, że nie wszystko jest takie, jak powinno, że świat, w którym żyjemy – delikatnie mówiąc – nawala. Widzimy to chyba wszyscy, bez względu na to, z której strony patrzymy – czy z prawa, czy z lewa, czy nawet ze środka wszelkich sporów politycznych, gospodarczych, obyczajowych, czy jakichkolwiek innych.

Niektórzy z Was pewnie patrzą głębiej i widzą, co się popsło, chociaż szczerze wątpię, by jednocześnie wiedzieli, jak to naprawić albo jak chociażby przeciwdziałać dalszemu psuciu. Tym, którzy jeszcze nie wiedzą, albo ci, którzy nie widzą „powszechnej awarii”, zdecydowanie polecam zgłębić temat i zacząć zastanawiać się, dlaczego żyjemy w czasach, gdzie wszelkie dyskusje na poważne tematy zostały sprowadzone do plemiennych wojen i obrzucania się coraz mniej wymyślnymi inwektywami.

Nie będę Was trzymał w niepewności i od razu podkreślę, że nie znajdziecie poniżej żadnej recepty na bolączki tego świata, nie znajdziecie sposobu naprawy rzeczywistości. Nie będę się tutaj silił na pozowanie na wszechwiedzącego proroka, który zdolny jest uzdrowić społeczeństwa czy narody. Nie będę też ukrywał, że w zasadzie wszystko, co napiszę będzie poświęcone najnowszej książce Rafała Ziemkiewicza „Strollowana rewolucja”.

Jeśli ktoś z Was nie trawi Ziemkiewicza i nie zamierza zaglądać do jego książek, w zasadzie może sobie odpuścić już teraz. Chociaż, moim skromnym zdaniem, warto jednak się przemóc i przeczytać kilka zdań o tym, o czym publicysta pisze. Nie trzeba się z tym zgadzać, ale warto się nad tym zastanowić. Bowiem pisze rzeczy mądre, chociaż nietatwe do przetrawienia. Może to być oświecające, ale i szokujące szczególnie dla osób żyjących w błogiej nieświadomości skali manipulacji, jakim poddawane są całe społeczeństwa.

„Strollowana rewolucja” to w zasadzie analiza tego, w jaki sposób można tego świata przejąć władzę nad każdym aspektem naszego życia, i to z naszym bezwiednym przyzwoleniem oraz z nieświadomą zgodą ruchów, które jeszcze do niedawna głośno gotowały do walki z tymi samymi możliwościami.

Ziemkiewicz analizuje proces psucia zachodniej cywilizacji, przechodząc od starożytności, poprzez oświecenie i na czasy współczesnych kończąc. Czytelników albo potencjalnych czytelników, którzy obawiają się nudnych historycznych opisów czy nużących analiz, spieszę uspokoić. Nic z tego nie znajdziecie w tej książce. Możecie za to dowiedzieć się, na ile obecna rewolucja obyczajowa i gospodarcza jest podobna do rewolucji, które znamy z historii, a które obalały całe cywilizacje. Możecie też dowiedzieć się, w czym obec-

Daliśmy się strollować

na rewolucja jest inna i dlatego właśnie ona jest szczególnie niebezpieczna.

Ziemkiewicz celnie punktuje kolejne absurdy pozornie spontanicznych, społecznych zmian, które są tak naprawdę sterowane przez tych, którzy w imię mnożenia zysków gotowi są zostawić po sobie zgłiszczą. Cięty język autora sprawnie obnaża hipokryzję grup czy ideologii, które zachowując pozory oddolnych ruchów, idą na pasku nowej arystokracji przypisującej sobie nie tylko nieomyślność, ale niemal mesjanistyczną rolę wyzwolenia społeczeństw spod wszelkiej opresji.

Jeśli kogoś ciekawi, dlaczego Unia Europejska z zapalem godnym lepszej sprawy zabiega o ograniczenie emisji CO₂ na swoim terenie czy w krajach biednych, jednocześnie odwracając oczy od Chin, które emitują dwutlenku węgla najwięcej na świecie; jeśli ktoś zastanawiał się kiedyś, dlaczego społeczeństwa zachodnie oszalały na punkcie ruchu Black Lives Matter i kłękają przed potomkami niewolników sprowadzanych z dalekiej Afryki, a jednocześnie nie zauważają nieludzkiego traktowania czarnoskórych wydobywających kobałt czy inne cenne metale w kopalniach w tejsze samej Afryce; jeśli ktoś zauważył, jak wielkie korporacje, wyzyskujące setki tysięcy pracowników w biednych krajach, maskują swoją niecną politykę poprzez angażowanie się w walkę o kolejne rzekomo prześladowane mniejszości w krajach rozwiniętych, to ta książka jest dla niego.

A to jedynie trzy spośród kilkudziesięciu zagadnień, których autor używa, by brutalnie ukazać obtudę współczesnego świata kierowanego przez liberałów i piewców demokracji, którzy w imię powszechnej swobody są gotowi wsadzać do więzień, a w imię wolności słowa chętnie sięgają po mechanizmy cenzury.

Od razu lojalnie ostrzegam wszystkich, którzy ze ślepym fanatyzmem podążają za wszelkimi współczesnymi ruchami „wolnościowymi” – głównie poprzez nakładki na zdjęcia na Facebooku czy poprzez lajkowanie wpisów w tych lub innych mediach społecznościowych. Tacy internetowi bojownicy i aktywiści mogą przeżyć lekki szok, czytając „Strollowaną rewolucję”, która otworzy im oczy na to, w czym naprawdę uczestniczą.

Widać, że Rafał Ziemkiewicz wykonał kawał dobrej roboty, zbierając, dokumentując, analizując i opisując zjawiska społeczne i polityczne szeroko rozumianej „zachodniej cywilizacji”. Kreśli przy tym bardzo pesymistyczny obraz społeczeństw, które jeszcze do niedawna były stawiane za wzór do naśladowania, a które dziś – zdegenerowane i ześwieczone – ulegają postmodernistycznym ruchom dążącym do rozbicia nie tylko jedności narodowej i społecznej, ale już nawet rodzinnej. W szczegółach widzimy erozję naszej cywilizacji poprzez brutalne rozbijanie wartości, na których została ona zbudowana i które były podstawą jej sukcesu we współczesnym świecie.

Według Ziemkiewicza zachodnia cywilizacja umiera dobijana od wewnątrz przez nieświadome często swojej roli ruchy społeczne. A tymczasem na arenę wkraczają nowe potęgi, takie jak chociażby Chiny, które w pełni świadome swojego dziedzictwa chronią się nie tylko przed wpływem dekadentnego Zachodu, ale także przed upadkiem moralnym. W jaki sposób to robią? I w jaki sposób pokonają rozpadającą się cywilizację zachodnią? Po odpowiedź odsyłam do książki.

Dla Ziemkiewicza diagnoza jest jasna. Jeśli nie powstrzymamy ideologicznego marszu na-

pedzanego miliardowymi funduszami korporacji, możemy w zasadzie już dziś ogłosić upadek Zachodu. Oczywiście pewne struktury będą trwały niejako siłą rozpędu albo na mocy wyparcia ich upadku ze świadomości, ale degeneracja i upadek naszej cywilizacji dzieją się na naszych oczach. Przecież skoro przestaliśmy jako społeczeństwa dbać o wychowanie naszych dzieci, o prawdę w debacie publicznej, o niezależność mediów, o logikę i ciągłość narracji, o cokolwiek, co stanowiło o sile naszej cywilizacji – to w zasadzie można tę cywilizację zacząć zwijać i ustąpić miejsca tym, którym jeszcze zależy na rozwoju. Bo skoro pozwalamy korporacjom sterować demokratycznymi procedurami, to po co jeszcze zachowywać pozory tej demokracji? Skoro ideologicznie napędzane emocje zastępują debatę opartą na logice i argumentach, to po co udawać, że jesteśmy otwarci na dyskusję? Skoro bieżące, doraźne i indywidualne potrzeby stawiamy ponad dobro społeczeństwa i państwa, to po co sztucznie podtrzymywać życie tych społeczeństw i państw?

Ziemkiewicz przypomina nienową przecież prawdę, że najlepszy niewolnik to ten, który nie wie, że jest zniewolony. W swojej książce pokazuje, że z punktu widzenia korporacji najlepszymi niszczycielami porządku społecznego są ci, którzy uważają, że ów porządek naprawiają. „Strollowana rewolucja” opowiada również o tym, jak przekonano rzesze młodych ludzi do tego, że aby było lepiej, musi być najpierw gorzej, dużo gorzej. Nie pierwszy to już raz w historii przecież, ale nigdy

jeszcze nie zrobiono tego na taką skalę, globalnie. Nigdy jeszcze miliony ludzi nie uwiaryły w świetlane obietnice, które spełnią się zaraz po tym, jak nasza cywilizacja rozsypie się w proch.

Ziemkiewicz podaje nam na tacy obserwację całego pokolenia, a w zasadzie całego społeczeństwa, którego jedynym celem wydaje się uniknięcie dyskomfortu i osiągnięcie spełnienia bez żadnego wysiłku. Faktycznie mamy obecnie do czynienia z kultem bycia ofiarą, unikaniem wysiłku, odpowiedzialności i poświęcenia, czyli przeciwieństwem tego wszystkiego, co stworzyło zachodnią cywilizację.

Nie będę zdradzał wszystkiego, co w „Strollowanej rewolucji” znajdziemy. Może zachęci to niektórych do sięgnięcia po najnowszą książkę Rafała Ziemkiewicza. Może zacieka ich sposób na odzyskanie naszej cywilizacji, który proponuje autor. A może będą ciekawi, jakie wizje snuje w razie gdybyśmy pozwolili na upadek naszego społeczeństwa.

Jakkolwiek będzie to powód, zdecydowanie warto zajrzeć do tej książki. Nie tylko po to, by zabić nudę, która zdaniem autora – co w zaskakujący sposób udowadnia – jest jednym z powodów, dla którego mamy do czynienia z tak poważnym kryzysem cywilizacyjnym.

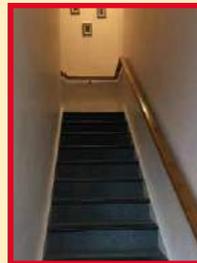
Jednak w pamięci indywidualnej i społecznej zachowały się obrazy z tamtych dni pełnych terroru i strachu. W tym roku w wielu miejscach Irlandii będą odbywały się rocznicowe obchody upamiętniające ofiary roku 1972. Przystańmy i my, wspominając tych, którzy oddali życie i zdrowie, by dziś Irlandia mogła żyć w pokoju. ☘

Wyposażone lokale do wynajęcia - DUBLIN

Do wynajęcia dwa lokale w sąsiedztwie biura księgowego.

W RAMACH CZYNSZU OFERUJEMY:

- korzystanie na wyłączność z oddzielnego wyposażonego pomieszczenia o pow. ok. 16 m² lub 20 m²
- korzystanie z części wspólnych (wyposażona kuchnia, łazienka)
- dostęp do Internetu (Wi-Fi)* oddzielny intercom i nielimitowany dostęp do pomieszczenia biurowego i pomieszczeń wspólnych
- możliwość zawieszenia szyldu/tabliczki informacyjnej z nazwą firmy na tablicy w środku budynku przy recepcji oraz tabliczki informacyjnej na drzwiach do lokalu.
- Lokal w cenie €280 umeblowany, przystosowany jako pomieszczenie biurowe
- Lokal w cenie €400 - możliwość przystosowania jako salon kosmetyczny (posiada prysznic i 2 oddzielne pomieszczenia)



Park West Enterprise Centre, Nangor Rd, Dublin 12

Kontakt: 0877 58 0939

firmadublin@gmail.com



TOMASZ WYBRANOWSKI

Pozimowość, Ulisses i... marzenia

Celtycka wiosna w pełni. Budzimy się do życia i nie straszne nam pomarańczowo-czerwone alerty ani burza huraganowa o imieniu Eunice, która dwa tygodnie temu przetoczyła się nad Irlandią. Słońce dostarcza witaminy D i endorfin. Czekamy do lata, takniemy kolejnych porywów serc i myślimy, że wreszcie oto teraz los się odmieni na lepsze.

Pierwsze porywy pozimowości na Szmaragdowej Wyspie dają mi znaki, że w finale wiosny w Dublinie jak zawsze pojawimy się w sercu obchodów Bloomsday. Owo święto polonistów rozkochanych w książkowych dziwnościach i pięknych, bladoliczych studentek przyciąga do Dublina tysiące ludzi. I to nie tylko z Irlandii. Podczas obchodów Bloomsday na ulicach Dublina można spotkać tysiące osób, wielbicieli prozy Joyce'a. Przebrani za mieszkańców miasta sprzed ponad stu lat od świtu wcielają się w duchy postaci zaklętych na kartach powieści. Czasami trafiają się nawet osoby stylizujące się w wyglądzie na samego mistrza Joyce'a.

Ale, ale... Zaraz, zaraz... Ktoś zaraz mi powie z pięknych Czytelniczek i dzielnych Czytelników magazynu „MiR”, że pomyliłem tematycznie miesiące felietonowo. Bo przecież marzec, a do 16 czerwca jeszcze tyle wody upłynie w Liffey.

I tak, i nie! – odpowiem prawie tajemniczo. Odczekaniem prawie miesiąc, aby przyjrzeć się wydarzeniom, nie tylko literackim, związanym z pewną rocznicą. Oto bowiem sto lat temu, 2 lutego 1922 roku, pod niebem Paryża odważna i śmiała dama Sylvia Beach wydała na czterdzieste urodziny Jamesa Joyce'a jego wielką powieść pod tytułem „Ulisses”.

Nieco wcześniej, bo w latach 1918–1920, dzieło Joyce'a drukowano w odcinkach w czasopiśmie „The Little Review” w Stanach Zjednoczonych. Powieść uznano za „nikczemną i pornograficzną”. Jeszcze inni mówili i pisali o „czystej pornografii i jawnym bluźnierstwie”.

Sam James Joyce długo szukał wydawcy i niemal już stracił resztkę nadziei, kiedy poznał Sylię Beach.

Śnić w przyszłość jak Homer

Powieść „Ulisses” składa się z 18 epizodów. Warto pamiętać, że tyle samo ksiąg liczy sobie „Odyseja” Homera. Powieść Jamesa Joyce'a kryje na swoich stronach dzień z życia akwizytora drobnych ogłoszeń, węgierskiego starozakonnego – Leopolda Blooma. Aby zrozumieć przesłanie i ideę powieści, trzeba przeczytać lub znać przynajmniej w zarysie epopeję Homera. Każdy rozdział „Ulissesa” z jego bohaterami odpowiada kolejnym pieśniom homeryckiego eposu. Bloom to mityczny Ulisses – Odyseusz, jego niewierna i piękna żona Molly to Penelopa, zaś Stefan Dedalus to syn Odyseusza – Telemach.



FOT. TOMASZ SZUSTEK

O trudzie tłumacza

Sto lat minęło w lutym od premiery pierwszego wydania powieści Joyce'a, ale nie każdy wie, że do niedawna mogliśmy czytać „Ulissesa” tylko w jednym polskim przekładzie. Autorem pierwszego tłumaczenia był Maciej Słomczyński, znany także pod pseudonimem Joe Alex jako autor wciągających kryminałów. Praca zajęła 13 lat.

Tłumaczenie ukazało się wreszcie drukiem w roku 1969 i przyniosło wielką falę snobizmu na „czytanie Joyce'a”. Ale nie tylko to, bowiem warto pamiętać, że gdyby nie wielka praca translatorska Macieja Słomczyńskiego, to nie byłoby dwóch znakomitych polskich teatralnych adaptacji „Ulissesa” w reżyserii Zygmunta Hübnera oraz Jerzego Grzegorzewskiego. Tutaj jeszcze jedna ciekawostka. Zanim jeszcze ukazało się polskie tłumaczenie, autor „Popiołu i diamentu” Jerzy Andrzejewski zakochał się w prozie Joyce'a i wpadł na koncept swojej powieści „Bramy raj”.

Rok 2021, upalny sierpień przyniósł drugie polskie tłumaczenie „Ulissesa”. Tym razem w roli głównej zaprezentował się znakomity tłumacz dzieł Samuela Becketa (inny wielki Irlandczyk) i Johna Updike'a – Maciej Świerkocki.

Przetłumaczenie „Ulissesa” zajęło mu dokładnie siedem lat. I jest w tym jakaś magia, bowiem tyle lat zajęło Jamesowi Joyce'owi napisanie z licznymi poprawkami powieści. O trudzie i znoju tłumacza podczas penetrowania

Dublina, snów i myśli Jamesa Joyce'a Maciej Świerkocki napisał w bardzo osobistej książce „Łódź Ulissesa”. Na swój sposób to dziariusz i bardzo dokładna relacja z pracy tłumacza. Przeczytacie tam m.in. o tym, jak odnalazł na kartach „Ulissesa” co nieco polskich akcentów, w tym postać jednego z ojców polskiej niepodległości Ignacego Paderewskiego. Ta niezwykła książka ukazała się nakładem wydawnictwa Oficyna.

Czas „Ulissesa” – czas Dublina

Wróćmy jednak do wielkiego dzieła Joyce'a. Pod wielkim urokiem „Ulissesa” i sztuki pisarza byli dwaj wielcy nobliści: Ernest Hemingway i Winston Churchill. To dzieło właśnie przyniosło Joyce'owi nieśmiertelną sławę. Na ponad 800 stronach Joyce zawarł urzekającą, choć trudną w odbiorze, epopeję – mit o swoim mieście Dublinie, swojej ojczyźnie – Irlandii, wreszcie – całych dziejach świata. Zakończenie opisywania wielkiego mitu świata zawarł autor w swojej ostatniej powieści „Finnegans Wake”, która wciąż czeka na pierwszy polski przekład.

To wszystko James – dublińczyk z precyzyjną dokładnością oparł na podstawie wspaniałego tak w treści, jak i warstwie konstrukcyjnej, o czym już pisałem, eposu Homera „Odysei”. Samo miasto Dublin uosabia w powieści, w nieco sparodiowanej metaforze, świat starożytny

z czasów Homera. Znamienne jest jednak, że Joyce stolicę Irlandii opisał z reporterskim pietyzmem i dbałością o szczegóły. Dlaczego?

Odpowiedź znajdujemy w jednym z listów autora do wielkiego przyjaciela Franka Budge-na:

(...) Chciałem dać tak wszechstronny obraz Dublina, by można było to miasto, gdyby pewnego dnia nagle zniknęło z powierzchni ziemi, odbudować na podstawie mojej książki. (...)

Wielki powieściowy spacer i ... marzenia

Akcja „Ulissesa” rozgrywa się w ciągu niespełna jednego dnia – 16 czerwca 1904 roku. To właśnie tego dnia James Joyce poznał swoją późniejszą żonę – Norę Barnacle. Na pamiątkę tego zdarzenia i upamiętnienia czasu powieściowego „Ulissesa” rocznie w Dublinie odbywa się popularny Bloomsday.

W powieści Joyce'a nocna wędrówka Leopolda Blooma jest tłem dla opisów Dublina. Tak więc czytelnik poznaje cudowną i monumentalną Martello Tower. To tutaj na wstępie powieści Buck Mulligan czyni poranną toaletę, a Stefan Dedalus zbiera się do wyjścia po wyprawę do szkoły, w której uczy. Namawiam także do wiosennej i sentymentalnej podróży kolejką do stacji Sandycove, aby każdy mógł się naocznie przekonać o pięknie Martello Tower i dublińskiej morskiej zatoki.

Tropiąc bohaterów „Ulissesa”, trafiamy do domu przy Eccles Street 7, gdzie mieszkał Leopold Bloom, nazywany przez przyjaciół Poldym. Dostojny Bloom otwiera listy w gmachu Poczty Głównej przy O'Connell Street, spaceruje wieczorną porą drogą ku Sandymount, kierując się ku zatoce, by medytować przy kościele Star Of The Sea. Na cmentarzu Glasnevin żegna przyjaciela, pije piwo w pubie przy Lincoln Street, zaś nocną porą spaceruje po uroczym Westland Row, jednym z mostków nad Liffey.

Praktycznie cała powieść to jedna wielka i niezwykle wierna mapa ówczesnego Dublina. Trzeba dodać, że pomimo upływu ponad stu lat od napisania „Ulissesa” topografia stolicy Irlandii prawie w ogóle się nie zmieniła.

Ciąg dalszy nadejdzie (zdecydowanie).

Życząc zdrowia, wolności i myślenia, mamiam: ku dobru, pięknu i światłu!

WYBRAN, CZYLI TOMASZ WYBRANOWSKI

Wybran, czyli Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka” w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM (zawsze w środy o 19.00).



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

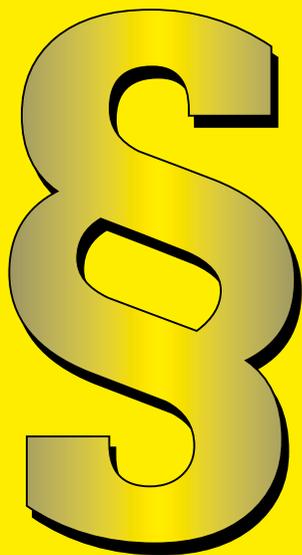
Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

Wypadki w pracy, drogowe oraz w miejscach publicznych Prawo pracy • Nieruchomości, przeniesienie własności

www.prawnik.ie



01 49 100 10

085 PRAWNIK

085 7729645

**Monika El Amki,
Piotr Kuderski, Renata Prusaczyk**

Maguire McClafferty Solicitors, 224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.
Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty